

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

Co tak naprawdę miało powstać na haldzie w Biskupicach **str. 2**

Wykorzystała sesję RM, by zaatakować naszą redakcję **str. 3**

Podolski musi zapłacić 15 tys. kary za wpisy internetowe **str. 15**

ZABRZA i RUDY ŚL.



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%)

28.11.2024 r.

Nr 47 (3420)

www.GlosZabrze24.pl

Na odprawy dla fachowców zwalnianych przez nowe władze, gmina wyłożyła blisko 1,5 mln zł! Ruszyły też pierwsze procesy

Kosztowne czystki

Czystki kadrowe w zarządach gminnych spółek oraz samym Urzędzie Miejskim w Zabrzu, przeprowadzone przez nowe władze samorządowe pod kierunkiem prezydent Agnieszki Rupniewskiej, kosztowały zadłużone po uszy miasto w sumie... 1 milion 341 tysięcy złotych. Największą część tej kwoty, bo aż 991 tys. zł stanowiły odprawy i odszkodowania wypłacone szefostwu spółek miejskich, zaś reszta to część związana ze zwolnieniami w magistracie. Wyliczeń tych próżno szukać jednak na stronie internetowej gminy czy w mediach społecznościowych samej prezydent miasta, która przy każdej sposobności podkreśla konieczność cięć finansowych w wydatkach publicznych i oszczędzania gdzie tylko się da. Informacje takie – w pełni oficjalne i potwierdzone – uzyskaliśmy na skutek wystąpienia do władz miejskich z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



Włamanie na działki

Przy okazji rabusie dokonali bezmyślnych zniszczeń puszczając strumienie gąsienic proszkowych na ściany i meble, które nie nadają się w związku z tym już do użytkowania. Do niektórych altan złodzieje wchodzili także kolejnej nocy. Poszkodowani działkowcy przekazali policji nagranie z monitoringu, na którym – według nich – widać twarz jednego ze sprawców. Śledczy zabezpieczyli również odciski palców z miejsca włamań. Do podobnych zdarzeń doszło kilka dni potem w Tychach i podejrzewa się iż to działanie jakiejś zorganizowanej grupy.

Trzy lata temu policjanci zabrzańscy rozwiązali sprawę podobnych kradzieży przy ul. Webera oraz także w Biskupicach. Zebrali wtedy materiał dowodowy, który pozwolił na oskarżenie w sumie trzech zabrzeńczyków. Jednemu z nich postawiono aż 70 zarzutów. (kub)

REKLAMA

OMODA | JACOO
CITY CAR
Nowy salon marki

czytaj na str. 5

ISSN 0209-2719

4 7

9 770209 969804

Arkadiusz Półtorak, mający wieloletnie doświadczenie w pracy straży miejskiej w Zabrzu, został desygnowany przez prezydent Agnieszkę Rupniewską do kierowania tą formacją. O nominacji poinformowano podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta, choć formalnie zmiana nastąpiła już 7 listopada. Tym samym nastąpił kres rządów emerytowanego wojskowego Zbigniewa Juskowiaka, za czasów którego radni różnych ugrupowań zgłaszali zastrzeżenia do aktywności i skuteczności tej służby porządkowej.

Straż Miejska ma nowego komendanta Awans Półtoraka

Największe zastrzeżenia dotyczyły tego, iż niewidoczne są na ulicach i osiedla patrole prewencyjne. Sam ówczesny komendant tłumaczył, że formacja ma zbyt dużo obowiązków w stosunku do możliwości finansowych jednostki.

Na razie trwa swego rodzaju okres przejściowy i formalnie na biuletynie informacji publicznej Juskowiak nadal figuruje jako



komendant (być może jest na chorobowym). Z kolei na stronie Urzędu Miejskiego Półtorak jest przedstawiony jako zastępca komendanta kierujący formacją. On sam jest absolwentem Politechniki Śląskiej, inżynierem zarządzania przedsiębiorstwem. W Straży Miejskiej w Zabrzu pracuje od 2007 roku, gdzie przeszedł poszczególne stopnie kariery zawodowej, a od 2014 roku był wicekomendantem jednostki do spraw prewencji oraz jej nieformalnym rzecznikiem prasowym. (pej)

Czy miasto stać w obecnej sytuacji na rezygnację z 5 mln zł dochodów rocznie? Wraca temat spornej hałdy w Biskupicach

Dwie strony medalu

Od ściany do ściany zdają się odbijać obecne władze Zabrze w sprawie dwuletniego już protestu części mieszkańców Biskupic w temacie zapowiadanej budowy hal na wygaszonej hałdzie w rejonie osiedla domków jednorodzinnych przy ulicy Kukuczki. Jeszcze w czerwcu sekretarz miasta Łukasz Urbańczyk (na zdjęciu z lewej) ostrzegał przeciwników inwestycji, że jeśli nie załatwią sprawy polubownie z inwestorem, to tenże i tak wyłącznie po swoim zrealizuje zamierzenia. Tydzień temu natomiast ten sam urzędnik oznajmił, iż gmina w pełni utożsamia się z mieszkańcami i poprzez pilne uchwalenie nowego planu zagospodarowania przestrzennego zablokuje jednak przedsięwzięcie. Tymczasem – na co zwraca uwagę część radnych – kompletnie zmienił się kontekst całej sprawy, bo gmina boryka się z ogromnymi problemami finansowymi, zaś wypychany właśnie z miasta inwestor wpłacałby do kasy miejskiej 4-5 mln zł podatku od nieruchomości rocznie.



i uchwałą o fragmentarycznym planie miejscowym próbuje się zablokować „inwestycję przemysłową”. Jednak nikt tak naprawdę nie wie jaką?” – czytamy w piśmie do radnych.

To był projekt na wyrost?

Wyjaśniono także radnym, skąd się wzięła w dyskusji publicznej kwestia budowy hal magazynowych. „W postępowaniu o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach – co wyczerpująco wyjaśniliśmy podczas dyskusji publicznej – założyliśmy „na wyrost” najbardziej emisyjny i niekorzystny wariant inwestycji. Jest to zgodnie z dobrą praktyką, która pozwala wówczas na zaprojektowanie wyprzedzająco rozwiązań zabezpieczających np. w razie zaostreżenia przepisów środowiskowych czy wprowadzenia dodatkowych obostrzeń np. przez Unię Europejską, a także umożliwia elastyczność w dalszym projektowaniu inwestycji. I nawet taki wariant „na wyrost” uzyskał pozytywne opinie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i sanepidu. Ale podkreślamy, że zgodnie z naszymi założeniami zasadnicza część inwestycji ma nie generować praktycznie żadnych uciążliwości w sąsiedztwie. Podkreślamy powyższe spełnianie norm i brak uciążliwości, gdyż mamy ciągłe wrażenie, że cała sprawa jest napędzana emocjami kilkunastu osób, które nie potrafią sprecyzować swoich oczekiwań. Zresztą na tym etapie nie mogą ich znać, gdyż ostateczny kształt i zakres inwestycji nie jest jeszcze znany nawet nam!” – twierdzi kierownictwo Fortis Hub.

W innej części tego dokumentu właściciele firmy zwracają uwagę, że jeśli proponowane obecnie przez gminę rozwiązania wejdą w życie, paradoksalnie mieszkańcy mogą się bardzo zdziwić. „Próbuje stworzyć się wrażenie, jak gdyby wszyscy mieszkańcy byli przeciwni inwestycji, tymczasem proponuje się wprowadzić funkcję terenu usługowo-sportową, której tak naprawdę nikt nie oczekiwał, np. w ramach tego przeznaczenia dopuszcza budowę hali do wysokości 15 metrów. To budynek wyższy niż kiedykolwiek planowany przez inwestorów na tej nieruchomości. Do tego projekt planu dopuszcza powstanie tam potencjalnie uciążliwych obiektów, takich jak np. strzelnica czy park rozrywki, parkingi, itp. Są to zamierzenia generujące większe zanieczyszczenia światłem czy hałasem, niż planowane przez nas obiekty, na co zwracaliśmy uwagę podczas dyskusji publicznej. Obiekty tego typu nie generują jakościowych miejsc pracy. Teren nie jest też atrakcyjny przyrodniczo, ponadto zlokalizowany jest w sąsiedztwie ruchliwych ulic i torów kolejowych. Nie jest to też publiczny teren parkowy czy leśny, często dochodzi na nim do zaśmiecania, a raz nawet do podpalenia, co naraża inwestora na nieprzyjemności natury prawnej oraz koszty. Jest to teren poprzemysłowy” – podsumowują autorzy listu do radnych. (pej)

Dlatego też coraz więcej osób apeluje o wypracowanie jakiegoś rozwiązania kompromisowego. Tym bardziej, że po zmianach strukturalnych i organizacyjnych właściciela terenu – dawnej firmy RWR Group (obecnie Fortis Hub) inwestor zdaje się być w końcu otwarty na budowanie dobrych relacji z lokalną społecznością i jest gotowy zmienić przeznaczenie terenu na znacznie mniej uciążliwe. Padają więc ze strony radnych pytania czy nie można by oddzielić hałdy od zabudowań zieloną strefą buforową i ekranami akustycznymi wysokiej jakości?

Stracone miliony

– Rozumiem obawy społeczne, które zazwyczaj się pojawiają przy okazji różnych inwestycji w sąsiedztwie zabudowań. Ale przecież tu na szali mamy z jednej strony starania grupy maksymalnie około 200 mieszkańców, których ta sprawa dotyczy, wobec budżetu miasta liczącego około 170 tysięcy osób. Czy stać nas na to, by tak łatwo rezygnować z rocznego dochodu 4-5 mln złotych rocznie? – pytał radny Ferdynand Reiss podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta w Zabrzu. – Niestety ta sprawa, ale generalnie to co się w mieście dzieje, powoduje, iż już docierają do mnie bardzo poważne głosy środowisk biznesowych Małopolski, że klimat inwestowania w Zabrzu radykalnie się pogorszył i trzeba szukać możliwości rozwoju prywatnych przedsięwzięć w innych miastach – ostrzegał radny.

Jak już wstępnie informowaliśmy tydzień temu, podczas zorganizowanych 20 listopada konsultacji w domu kultury w Biskupicach, a mających charakter tzw. wyłożenie projektu działań planistycznych miasta do publicznej wiadomości, sekretarz miasta otwarcie mówił, że trwa wyścig z czasem, by zablokować całą inwestycję. – W pracach planistycznych skupiliśmy się stricte na terenie spornej hałdy i w oparciu o wciąż obowiązujące studium uwarunkowań z 2011 roku proponujemy uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego z przeznaczeniem tego terenu pod działalnością wyłącznie usługową, mieszkaniową oraz zieleni miejską – oznajmił Urbańczyk. Wyjaśniał też uczciwie, że strata 5 mln zł

rocznie będzie odczuwalna w budżecie gminy i że z tej racji pewne konkretne działania infrastrukturalne nie zostaną zrealizowane. – Ale jako władze miasta obiecywaliśmy wsłuchiwać się w oczekiwania mieszkańców. I zamierzamy słowa dotrzymać – zadeklarował.

Już wtedy niektórzy uczestnicy spotkania, w tym szanowany i ceniony Zbigniew Barecki z pobliskiego Demeksu apelowali, by nie wylewać dziecka z kąpielą i wypracować kompromis. Jego postulaty spotkały się jednak ze zdecydowanym sprzeciwem części mieszkańców. – Budując nasze domy przed dekadą i wykładając na ten cel oszczędności tudzież zaciągając wieloletnie kredyty mieszkaniowe, działaliśmy w oparciu o istniejące zarówno wówczas, jak i dzisiaj, studium uwarunkowań, które w żadnym punkcie nie zakładało i w ogóle nie dopuszczało do powstania na tym terenie inwestycji przemysłowych. Stąd się wziął cały protest społeczny, bo tylnymi drzwiami próbowano zmienić warunki gry w trakcie meczu – argumentowali mieszkańcy, którym niezmiennie lideruje znana społeczniczka i nauczycielka Sylwia Kot (na zdjęciu).

Czas na kompromis?

Właśnie podczas tego ostatniego spotkania padła dość zaskakująca, bo w końcu koncyliacyjna deklaracja ze strony przedstawiciela Fortis Hub. – Wysłuchując się w głos mieszkańców zamierzamy postawić mniej uciążliwy obiekt – magazyn energii oraz obiekt typu data center. To usługi z obszaru najnowocześniejszych technologii. Taki obiekt gwarantuje podniesienie prestiżu miasta, powstanie miejsc pracy wysokiej jakości oraz znikomą uciążliwość w jego okolicy. Ciężarówki nie rozjeżdżą więc Biskupic. Niestety, uchwalenie planu przestrzennego w proponowanej formie uniemożliwi nam jakąkolwiek działalność inwestycyjną – argumentował Jan Rogatko, wiceprezes Fortis Hub.

Już po tym spotkaniu skontaktowaliśmy się z nim, by uzyskać bliższe informacje i komentarz do sprawy. – Sytuacja jest dla nas całkowicie zaskakująca, a właściwie szokująca. Po długim oczekiwaniu, udało nam się

spotkać z władzami miasta dopiero 31 października. W trakcie rozmowy prezentowaliśmy nasze wstępne założenia inwestycyjne, a ze strony miasta przekonywano nas natomiast o potrzebie lepszego komunikowania planów budowy inwestycji bez wpływu na środowisko i nieuciążliwej. Jednak nikt nawet nie wspominał, że miasto Zabrze nie jest zainteresowane naszą inwestycją i proceduje już zupełnie inną funkcję dla tego terenu – podkreśla wiceprezes Rogatko.

Jak dodaje, ma świadomość popełnionych w przeszłości błędów komunikacyjnych po stronie jego firmy, dlatego chce je naprawić i podjąć dialog z lokalną społecznością. – Kupiliśmy w legalnej transakcji od Spółki Restrykturyzacji Kopalni zdegradowany przemysłowo teren dawnej hałdy kopalnianej, a nie park krajobrazowy czy zielony kompleks rekreacyjny. Byliśmy przekonani, że swoim działaniem inwestycyjnym wzmocnimy rozwój gospodarczy miasta i damy miejsca pracy. Nikt nie zakładał i nie chciał konfrontacji z mieszkańcami. W dalszym ciągu chcemy wspierać lokalną społeczność w sposób stały, jesteśmy otwarci do rozmowy z radą dzielnicy czy organizacjami społecznymi. Chętnie będziemy patronem czy sponsorem ważnych dla Biskupic wydarzeń kulturalnych i integracyjnych. Możemy też wspierać klasy profilowe w miejscowych szkołach – deklaruje Rogatko.

Tymczasem jak ustalił **GŁOS**, do wszystkich radnych dotarło bardzo obszernie pismo kierownictwa Fortis Hub, w którym niezwykle szczegółowo odnosi się ono do całej sytuacji i najnowszych decyzji władz miejskich. „Proces inwestycyjny wygląda tak, że obecnie na ukończeniu jest decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, która dopiero odpowie na podstawowe parametry. Według tych założeń dopiero będziemy mogli ustalać parametry zabudowy, czy to w postępowaniu o warunkach zabudowy, czy zintegrowanego planu miejscowego, lex developer lub podobnych. Są to następne kroki, które dopiero określą kształt inwestycji. Tymczasem, brak komunikacji i współpracy doprowadził do dość absurdalnej sytuacji, w której rękoma tutejszej Rady Miejskiej

Anna Sosnowska wykorzystała posiedzenie Rady Miasta, by zaatakować naszą redakcję za ujawnienie kłopotów prawnych jej męża

Radna klubu Koalicji Obywatelskiej – Anna Sosnowska wykorzystała organ samorządu, jakim jest Rada Miasta w Zabrzu do bezprecedensowego, publicznego ataku na redakcję Głosu Zabrze i Rudy Śląskiej oraz jej dziennikarza – autora publikacji o poważnych, prawnych kłopotach jej męża. Według naszych nieoficjalnych ustaleń, część radnych próbowała nie dopuścić do angażowania samorządu w prywatny spór jej koleżanki z niezależną prasą, ale bezskutecznie. Ostatecznie przewodniczący obradom Grzegorz Olejniczak nawet słowem nie przeszkodził Sosnowskiej w wygłaszaniu oskarżeń pod naszym adresem, choć w wielu innych sytuacjach wręcz pedantycznie dba o zachowanie porządku w trakcie obrad, włącznie z przerywaniem wypowiedzi radnych opozycji i odbieraniem im głosu. Co istotne, radna Sosnowska nie przedstawiła choćby najmniejszego dowodu na prawdziwość swoich oskarżeń pod naszym adresem, a pośrednio pod adresem także Prokuratury Rejonowej w Zabrzu.

Tyrada radnej

Co dokładnie powiedziała radna Sosnowska w trakcie poniedziałkowej sesji transmitowanej na żywo w internecie? Oto pełna treść tego wystąpienia. – Z uwagi na publikację artykułu dotyczącego przede wszystkim mojej osoby i mojego męża postanowiłam, że powinienam poinformować o decyzjach, jakie podjęłam. Skontaktowałam się z kancelarią adwokacką, która zajęła się pomówieniami znajdującymi się w artykule. Pisemnie zwróciłam się do gazety Głos Zabrze i Rudy Śląskiej z wezwaniem do sprostowania artykułu, zaniechania naruszeń, jak i zapłaty zadośćuczynienia na wskazany przeze mnie szczytny cel społeczny. Dodatkowo przeciwko autorowi skierowany został prywatny akt oskarżenia dotyczący zniesławienia mnie i narażenia na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia stanowiska. Pomawiający mnie artykuł zawiera nieprawdziwe i niczym nie zweryfikowane

informacje dotyczące mnie, mojego męża, pani prezydent, jak i mojej najbliższej rodziny. Cały artykuł miał negatywny wydźwięk i rzutował również na klub, w którym działam. Jest mi bardzo przykro, że prasa w mieście działa w sprzeczności z jego dobrem. Próba zdyskryminowania (brzmienie oryginalne – przyp. red) mnie i moich działań jako radnej, podjęta była już dwukrotnie. Mam na myśli artykuł z 31 października, jak i 7 listopada br. W wyniku publikacji artykułu doszło również do rozpoczęcia szerokiej dyskusji na portalu społecznościowym. Jednak ja postanowiłam w tym nie uczestniczyć – oświadczyła radna Sosnowska.

Wyjaśnijmy więc, że obydwie artykuły, o których wspomniała radna, nie dotyczyły w ogóle jej aktywności jako radnej w samorządzie, lecz działalności handlowej jej męża. Obydwie publikacje nie podały nazwiska małżeństwa, a zamieszczone

zdjęcie małżonka radnej zawierało powszechnie stosowane przez media zasłonięcie wizerunku twarzy osób, które są podejrzanymi o popełnienie przestępstwa.

Kluczowe w sprawie jest to, iż wszystkie zaprezentowane przez nas informacje – co wyraźnie zaznaczono w artykułach prasowych – zostały oficjalnie potwierdzone przez prokuraturę, w odpowiedzi na zgłaszane od pół roku zapytania prasowe naszego dziennikarza. Nadto w publikacjach prasowych – wbrew twierdzeniom Sosnowskiej – nawet słowem nie wspomnieliśmy o pozostałych członkach jej rodziny, ani w żaden inny sposób nie ingerowaliśmy w jej życie prywatne. Nikt też z małżeństwa Sosnowskich nie był zainteresowany merytorycznym odniesieniem się do sprawy na etapie przygotowywania głównej publikacji. Co więcej, sam główny bohater naszej publikacji po dziś dzień

milczy jak zakłęty i nie zgłasza nam żadnych roszczeń i uwag do artykułów.

W nawiązaniu do bezprecedensowego ataku radnej na niezależne media, a także w związku z wpłynięciem do redakcji jej sprostowania, redakcja w porozumieniu z kancelarią adwokacką mecenasa Pawła Matyi przygotowuje nie tylko odpowiedź na ów wniosek formalny (zgodnie z prawem prasowym), ale także konkretne dalsze działania. Osobne kroki prawne podejmujemy również wobec społeczniczki Katarzyny Kosieradzkiej, która startowała w wyborach z listy KO do samorządu, a niedawno stając w obronie radnej Sosnowskiej, przypisała nam w publicznym i bardzo obszernym komentarzu w mediach społecznościowych celowe kłamstwa prasowe i działania z bardzo niskich pobudek. Także i ona nie przedstawiła żadnych dowodów na prawdziwość swych słów. (red)



FACEBOOK SOSNOWSKA

Miasto liczy, że województwo będzie pokrywało 98-99 procent dotacji dla Muzeum Górnictwa Węglowego aż do... 2063 roku

Po niedawnej (18 listopada) decyzji sejmiku wojewódzkiego, iż samorząd regionalny może stać się głównym, ale jednak nie jedynym, prowadzącym Muzeum Górnictwa Węglowego, w poniedziałek (25 listopada) w tej samej sprawie musiała się wypowiedzieć wpraw komisia kultura, a kilkadziesiąt minut później już cała zabrzańska Rada Miasta. Jeszcze w sierpniu bowiem w swej intencyjnej uchwale radni upoważnili prezydent Agnieszkę Rupniewską do negocjowania oddania placówki pod – powtórzmy – całkowitą pieczę śląskiego marszałka, co z jednej strony miało gminę uwolnić od konieczności współpokrywania generowanej przez MGW finansowego niedoboru (przychody z biletów nie równoważą kosztów, co w przypadku instytucji kultury nie jest żadną sensacją), ale i pozbawić wpływu na jego działalność, planowany rozwój, a zapewne także majątek (nieruchomości). Prezydent przestrzegająca bowiem latem radnych, że gminie może zabraknąć pieniędzy na takie dotacje, co spowoduje może nie likwidację, ale z pewnością zastój placówki, której celem w niedalekiej przyszłości jest zwiększenie liczby turystów z obecnych 300 tys. do miliona rocznie. Liczne głosy sprzeciwu – nie tylko w łonie Rady Miasta, ale przede wszystkim ze strony osób, które przed laty uczestniczyły w tworzeniu tej instytucji – spowodowały jednak, że decydenci postanowili jednak poszukać rozwiązania, które sprawi, że zarówno wilk (MGW) będzie syty, a owca (budżet Zabrze) pozostanie cała. Idea, by to województwo płaciło może nawet 99 procent rachunków, a Zabrze i tak zachowa swoje wpływy mimo minimalnego wkładu, spotkała się oczywiście z aprobatą przeważającej większości (17 głosów „za”) Rady Miasta!

Pojawienie się nowego pomysłu wymusiło na radnych zwołanie w trybie ekspresowym komisji kultury, by ta mogła go przedyskutować i wydać rekomendację (wszystkie cztery głosy „za”) dla całej Rady. – Po prostu w toku negocjacji pojawiła się szansa na szersze spojrzenie na zakres prowadzenia tej instytucji – tłumaczył na komisji wiceprezydent Tomasz Olichwer, nie odnosząc się jed-

nak wprost do pytania radnego Janusza Bieńka, skąd taka diametralna zmiana postawy prezydent, która wcześniej była zdecydowana, żeby MGW trafiło w ręce tylko marszałka.

Rozmowa na temat zaskakującej wolty przebiegała więc bez większych kontrowersji. Radni dopytywali wiceprezydenta Olichwera i dbając o formalny aspekt nadchodzących zmian radę prawną Annę Manowską, co

Złoty interes?

tak naprawdę sejmik śląski przegłosował w sprawie? Co prowadzi do smutnej konstatacji, że większość z nich tej tak ważnej sprawy, w której przychodzi im decydować, nie śledziło na bieżąco! Chlubnym wyjątkiem okazał się być jednak Marian Rau, który jako jedyny zadeklarował, iż: – Słuchałem na żywo tych obrad sejmiku i muszę państwu powiedzieć, że miasto Zabrze naprawdę znalazło się w wyjątkowej sytuacji. Inni radni wojewódzcy protestowali nawet, że nasz samorząd jest w jakiś sposób uprzywilejowany. Zresztą na tym samym posiedzeniu Piekary Śląskie zabiegały o objęcie finansowaniem ich szpitala i tu zgody nie było. Wracając do naszej sprawy: jedna z radnych z terenu Zagłębia zwróciła uwagę, że wszelkie wspomagane przez województwo zabytki są tylko ze Śląska i że ona nie poprze pomysłu, żeby szczególnie płacić na Zabrze i rzeczywiście była przeciw. Pozostali radni byli jednak za, a jedynie część się wstrzymała. Widać było, że wszyscy mają świadomość, jakim szczególnym skarbem dla regionu jest zabrzańskie Muzeum Górnictwa Węglowego.

To oczywiście otoczka, a konkretów rzeczywiście nie

ma za wiele, poza jednym: województwo wstępnie deklaruje uzupełnianie budżetu muzeum prawie w całości (raz pada, że będzie to 99 procent potrzebnej w roku kwoty, innym razem że 98 procent), a to oznacza, że Zabrze – jeśli dobrze liczymy – zamiast płacić w przyszłym roku około 6 milionów złotych będzie musiało wyłożyć zaledwie 120 tysięcy złotych. A przy tym – jako współprowadzący placówkę – teoretycznie zachowa dotychczasowe prawa.

Układ jest tak korzystny, że nie sposób się zastanawiać: gdzie tu jest haczyk? To słowo na komisji i podczas obrad Rady Miasta nie padło, ale radni próbowali się dowiedzieć na jaki temat konkretnie toczą się negocjacje, więc szukali nieco po omacku tematów, które mogą stawać w dyskusjach na linii województwo – miasto. Przyszło im na przykład do głowy, że może chodzić o zmianę dyrektora jednostki... – Właśnie zacząłem kolejną 7-letnią kadencję – oświadczył im jednak wyraźnie spokojny o swoją przyszłość, obecny podczas obrad komisji, dyrektor Bartłomiej Szewczyk. A mecenas Manowska pospieszyła z wyjaśnieniami, że zmiana zakresu

finansowania na pewno nie wpłynie na sprawy kadrowe. Na jakieś inne na pewno jednak wpłynie, bo marszałek raczej bez większego wysiłku będzie w stanie wymusić na gminie akceptację dla swoich koncepcji, bo w końcu kto płaci ten i może wymagać...

A plan jest taki, żeby proponowany układ obowiązywał aż do 2063 roku, bo wtedy kończy się zezwolenie górnicze dla muzeum na eksploatację podziemi. A żeby negocjowana teraz w gabinetach umowa weszła w życie, musi zostać sformalizowana najpóźniej do lipca przyszłego roku (wtedy bowiem z kolei kończy się aktualne porozumienie miasta i województwa na temat dofinansowywania MGW), ale oczywiście najlepiej, gdy finalizacja nastąpiłaby jeszcze w tym roku, bo to oznaczałoby, że zarezerwowane w budżecie Zabrze na 2025 dwa miliony złotych na potrzeby muzeum można by od razu przeznaczyć na inne cele. Czy jednak targi zakończą się na tyle szybko, aby śląski sejmik i zabrzańska Rada Miasta zdążyły jeszcze w grudniu zatwierdzić nowe ramy współpracy właściwymi uchwałami? (słot)

Krajowa Izba Odwoławcza odrzuciła argumenty z odwołania od rozstrzygniętego przez gminę Zabrze przetargu na wywóz śmieci spod domów mieszkańców. Tym samym decyzja się uprawomocniła i miasto przystąpiło do podpisania umowy z nowym wykonawcą usługi – prężnie działającą firmą PreZero Service Południe z Rudy Śląskiej. I choć nowe śmieciarki formalnie rozpoczną pracę dopiero 2 stycznia, zwycięski podmiot już teraz rusza z akcją wymiany wszystkich dotychczasowych kubłów i pojemników na śmieci. Dobra wiadomość dla mieszkańców jest taka, iż na razie władze Zabrze nie przewidują kolejnych podwyżek cen za usługę. Na skutek tej wprowadzonej 1 października płacimy obecnie 39 zł od osoby za miesiąc. Jednocześnie gmina wzięła na siebie zapłacenie zaległych 8 mln zł poprzedniemu wykonawcy.

– Obecnie obowiązująca stawka bilansuje zarówno aktualne usługi, jak i powinna być wystarczająca do obsługi nowego zlecenia – zapewnia Łukasz Urbańczyk, sekretarz miasta.

Zmiany niestety oznaczają jednak, że w gorącym czasie świątecznym czeka nas zamieszanie przy wiatkach i zatoczkach śmietnikowych. Już raz to

Gmina zawarła umowę na wywóz śmieci z nową firmą. Rusza akcja wymiany kubłów w całym Zabrzu

Taniej, czyli drożej...

przerabialiśmy kilka lat temu i niestety zmiana wykonawcy jest niestety skomplikowanym procesem i wymaga od wszystkich sporej cierpliwości. Nowa ekipa musi mieć czas na poznanie lokalnej specyfiki, umiejscowienia kubłów, ich wymianę i znalezienia optymalnej drogi dojazdu do nich. Choć zapewne możliwe jest, iż PreZero przejmie część pracowników wykonujących dotychczas tę usługę dla wrocławskiej Alby.

Jak przypomniał Urząd Miejski w Zabrzu, do przetargu zgłosiło się dwóch wykonawców. Konsorcjum firm Alba i FCC Śląsk z ceną 121 mln zł oraz PreZero Service Południe z propozycją 108 mln zł. „18 września opublikowano zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty. Wygrała spółka PreZero Service Południe z siedzibą w Rudzie Śląskiej. Przetargowy rywal nie pogodził się z tym rozstrzygnięciem. W ostatnim, dopuszczalnym terminie konsorcjum złożyło odwołanie do KIO, złożone z dziesięciu bardzo rozbudowa-

nym zarzutów. Ostatecznie, 13 listopada KIO orzekła o oddaleniu odwołania i potwierdziła, że postępowanie zostało przeprowadzone prawidłowo i rzetelnie” – czytamy w komunikacie prasowym Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

– Postępowania dotyczące odbioru i zagospodarowania odpadów są skomplikowane i złożone. Zgodnie z ustawą, na zamówienia o takiej wartości jest przewidziany 120-dniowy termin związania ofertą. Mimo wielu odwołań, w Zabrzu procedura badania ofert, od ich złożenia do wyboru zwycięzcy, trwała zaledwie 48 dni mimo znacznego stopnia skomplikowania – podkreśla Łukasz Urbańczyk, sekretarz miasta.

Przy okazji informowania o wprowadzanych zmianach, jak zwykle nowa władza skrytykowała starą. Podczas konferencji prasowej (na którą tradycyjnie już nie zaproszono naszej redakcji, wydającej jedyny tygodnik lokalny w Zabrzu) zarzucono poprzednim władzom zwlekanie i spóźnione

ogłaszanie otwartego przetargu. Były też pretensje, że ostatnia umowa z Albą (po zakończeniu pierwotnego przetargu) została zlecona z wolnej ręki. Teraz zrobiono porządki i w efekcie mamy nowy przetarg z ceną... wyższą o 22 mln zł w stosunku do poprzedniego i z opłatą dla mieszkańców też wyższą! Choć oficjalna narracja mówi o sukcesie, bo wygrała nowa i tańsza firma, więc nie będzie trzeba podnosić stawki opłat mieszkańcom, pomimo większej kwoty kontraktu. Rzecz w tym, że ową podwyżkę już nam zafundowano – 1 października i wprowadzając ją bazowano na znanej już wówczas kwocie zwycięskiej firmy. Gdzie tu prawdziwy sukces?

Na zakończenie konferencji prasowej sekretarz miasta postraszył mieszkańców za pośrednictwem mediów, żeby wzięli się do lepszego segregowania odpadów. Bo jeśli tego nie zrobią – a będzie gminę w przyszłym roku obowiązywał bardzo wyśrubowany wymóg uzyskania 50

procent segregacji – to miasto będzie musiało zapłacić 4 mln złotych kary, które tym samym nie zostaną wydane na potrzeby lokalnej społeczności. Zresztą na niedawnej komisji Rady Miasta poświęconej temu zagadnieniu, zapowiadano nawet możliwość wysyłania w teren „lotnych brygad” do rozpruwania worków ze śmieciami zmieszczanymi w kubłach i sprawdzania, jak mieszkańcy danej nieruchomości segregują odpady. Zapowiadano wręcz zbiorową odpowiedzialność w postaci naliczania w trybie administracyjnym kar – podwójnej stawki opłat za śmieci dla całej wspólnoty mieszkaniowej. W praktyce jednak nie ma realnego pomysłu na skłonienie mieszkańców do większej skrupulatności. Tym bardziej, że społeczeństwo nie tylko w Zabrzu wydaje się być już mocno zmęczone wyśrubowanymi normami narzuconymi przez Unię Europejską, także w temacie tzw. Zielonego Ładu. (pej)

Szpital Miejski „zamroził” chwilowo swe długi wynoszące 69 mln zł, za to trwa restrukturyzacja finansowa i organizacyjna spółki

Stan przedzawałowy

Szpitalowi Miejskiemu w Zabrzu realnie grozi postawienie w stan upadłości, bo wszystkim swoim 500 dłużnikom winny jest około 69 mln złotych i nie był dotąd w stanie regulować nawet zobowiązań wynikających z wyroków sądowych. Nowy prezes tej gminnej spółki – Krzysztof Skowron wdrożył jednak rozwiązanie restrukturyzacyjne nazywane w prawie „postępowaniem o zatwierdzenie układu”, które pozwoliło zamrozić na cztery miesiące wszelkie działania windykacyjne i podjąć negocjacje z firmami-wierzycielami. W związku z tym obecne zobowiązania placówki są płacone na bieżąco, wprowadzono plan częściowej jej restrukturyzacji i w najbliższym czasie nie powinno się wydarzyć nic, co by doprowadziło do zawieszenia wykonywania usług medycznych i ratujących zdrowie. Prowadzeniem zaś wspomnianego postępowania zajmuje się kancelaria prawna PF Restrukturyzacje, co kosztować będzie szpital 100 tys. zł. O tym wszystkim dowiedzieliśmy się podczas posiedzenia komisji rewizyjnej Rady Miasta w Zabrzu, które odbyło się we wtorek (26 listopada) na terenie biskupickiego szpitala.

Co dość istotne, obecne kierownictwo nie oskarża byłego prezesa Mariusza Wójtowicza o żadne poważniejsze nieprawidłowości. – To jest jeden z najlepszych szpitali w regionie, który nie ma na chwilę obecną problemu z funkcjonowaniem poszczególnych oddziałów. Na dramatycznie złą sytuację placówki wpływ miały zaś czynniki zewnętrzne, w tym po prostu od dawna źle funkcjonujący w Polsce system służby zdrowia i nienależyte jego finansowanie. Doktor Wójtowicz może trochę bardziej był lekarzem niż menadżerem i pewnie z tego względu nie uruchomił w porę tej procedury, którą ja wdrożyłem. Ale generalnie szpital zastałem dobrze zorganizowany,

doinwestowany i nawet lądowisko dla helikopterów, które dziś stoi głównie puste i generuje straty finansowe, na ten moment było bardzo dobrą inwestycją rokującą na przyszłość. Ale realia się zmieniły i przede wszystkim nie powstało zapowiadane centrum urazowe – wyjaśniał prezes Skowron odpowiadając także na pytanie dziennikarza GŁOSU. Jak dodał, z tego też względu doktor Wójtowicz nadal pracuje w szpitalu na stanowisku ordynatora wydziału ginekologii i położnictwa w Centrum Zdrowia Matki Dziecka, które sam stworzył wspólnie z samorządem.

Nowy prezes zrobił na radnych dobre wrażenie, jako człowiek doskonale rozu-

miejący i znający system służby zdrowia tak od strony praktycznej, jak i teoretycznej. – Zasadniczo jestem adiunktem na wydziale organizacji i zarządzania Politechniki Śląskiej i od 20 lat zajmuję się naukowo tematyką związaną z zarządzaniem w ochronie zdrowia. Także praktykiem zarządzania jestem od 16 lat stąd decyzja, iż od 19 września kieruję Szpitalem Miejskim – przedstawiał się nowy prezes.

W trakcie długiej dyskusji Skowron zaprezentował kilka pomysłów na zwiększenie dochodów Szpitala Miejskiego. Najważniejszym, ale i najbardziej pożytecznym z punktu widzenia pacjentów, są starania o uruchomienie przez zewnętrzną firmę na terenie placówki apteki (docelowo być może całodobowej), by po uzyskaniu pomocy na SOR lub w punkcie nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej, pacjenci nie musieli jeździć po całym mieście lub do ościennych gmin w poszukiwaniu czynnej apteki. Zysk szpitala będzie pochodził tu z wydzierżawienia swych pomieszczeń. Nadto placówka podpisała porozumienie ze szpitalem w Tarnowskich Górach o przyjmowaniu z tamtego powiatu pacjentów z udarami. Ich ratowanie i leczenie jest bardzo dobrze finansowane przez NFZ, zaś na naszym oddziale neurologii są niewykorzystane łóżka i możliwości.

Nowy prezes Szpitala Miejskiego uruchamia też właśnie na jeszcze większą

skalę możliwość wykonywania komercyjnych – a więc opłacanych z własnej kieszeni pacjentów – badań i zabiegów. Dla marketingowej oprawy tej inicjatywy wydzielono osobne, wolne pomieszczenia w jednym skrzydle centrum matki i dziecka, które są nowoczesnie wyposażone i mają wysoki standard. – Dalem zielone światło lekarzom wszystkich oddziałów na oferowanie takich komercyjnych usług pacjentom, którym zależy na czasie i mają odpowiednie możliwości finansowe – podkreślał prezes Skowron.

Podjął on także rozmowy na temat odpłatnego wydzierżawienia części budynku dawnego szpitala porodowego przy ul. Janika na działalność prywatnej firmy cateringowej. W trakcie dyskusji z radnymi padł także pomysł udostępnienia jakichś pomieszczeń w tej nieruchomości dla potrzeb rady dzielnic i lokalnej społeczności, a także wydzierżawienia pomieszczeń pod prywatne gabinety lekarskie. Analizowany jest także równoległy pomysł utworzenia na terenie szpitala w Biskupicach zwykłej przychodni zdrowia, co dałoby dodatkowy zastrzyk gotówki. Pracę tam mogłyby znaleźć niektóre pielęgniarki z oddziału położnictwa, który z racji malejącej liczby urodzin, jest właśnie redukowany organizacyjnie i personalnie (z 27 łóżek pozostało zaledwie 10).

Podsumowując całą dyskusję prezes przyznał jednak, iż bez wsparcia finansowego gminy szpital nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Tylko w tym roku placówka wygenerowała bowiem już 16 mln zł straty. Optymalnym rozwiązaniem było wsparcie miasta na poziomie 12 mln zł rocznie. (pej)

OMODA | JAECCO

CITY CAR

Nowy salon marki



OMODA 5

Od 115.500 PLN



Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26

tel. 32 332 44 44

www.omoda.citycar.com.pl

Kosztowne czystki

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przy czym władza nie zrobiła nam żadnej „grzeczności”, gdyż ewentualna odmowa udzielenia informacji publicznej skutkowałaby koniecznością wydania przez prezydenta formalnej decyzji administracyjnej wraz z merytorycznym i prawnym uzasadnieniem, podlegającym ewentualnemu rozpoznaniu przez sąd administracyjny. Zresztą taka procedura uzyskiwania informacji dotyczących finansów i funkcjonowania miasta wydaje się obecnie jedynie możliwą, gdyż nowa ekipa wciąż nie znalazła chętnego na wakującą funkcję rzecznika prasowego, zaś nasze „zwykłe” zapytania prasowe tygodniami czekają bezskutecznie na odpowiedź, jak np. w sprawie związków Agnieszki Rupniewskiej z okrytą złą sławą prywatną uczelnią Collegium Humanum (trwa zakrojone na szeroką skalę prokuratorskie śledztwo dotyczące nielegalnego sprzedawania dyplomów MBA niezbędnych m.in. do zatrudniania w radach nadzorczych spółek publicznych, a służby CBA co rusz zatrzymują kolejne znane osoby życia publicznego).

Prestiż nie dla zabrzeńczyków

Wróćmy jednak do sprawy kosztów, jakie ponieśliśmy wszyscy – jako mieszkańcy – by prezydent Rupniewska mogła obsadzić prestiżowe i intratne stanowiska swoimi ludźmi. W dodatku niemal wyłącznie takimi, którzy nie są związani ani z miastem, ani z tutejszymi strukturami Koalicji Obywatelskiej, która udzieliła swego poparcia Rupniewskiej w wyborach prezydenckich. Przypomnijmy, że prezes ZBM-TBS pochodzi z okolic Zawiercia, podobnie jak szefowa ZARI – żona byłego prezydenta tego miasta. Z kolei wodociągami dowodzi wieloletni szef podobnej firmy z Wojkovic, a np. fachowca od oświaty ściągnięto z Rybnika. Na żadne ważne stanowisko w gminnych spółkach nie powołano zabrzeńczyka.

Koszty ponoszone przez miasto w związku z wymianą zarządów gminnych spółek zaskakują także dlatego, że czystek dokonywano pod pretekstem szukania oszczędności. Docełowo faktycznie mogą one nastąpić, gdyż kilkusobowe dotąd zarządy zastąpiono samodzielnie pracującymi prezesami, których zarobki – wedle deklaracji władzy miejskiej – mają być nie większe niż 20 tys. zł miesięcznie. Ile jednak zarobią naprawdę (a więc ze wszystkimi nagrodami, premiami itp.) dowiemy się tak naprawdę w pełni dopiero w kwietniu przyszłego roku, po złożeniu przez nich oświadczeń majątkowych.

Jest też jeszcze inny kontekst tej sprawy. Już po raz drugi usłyszeliśmy na posiedzeniu komisji rewizyjnej Rady Miasta, że niektórzy odwołani prezesi z poprzedniego rozdania wcale nie byli tacy źli, nie robili „przekrętów”, zarządzali dość sprawnie majątkiem gminy, a na złe wyniki finansowe ich spółek miały wpływ głównie czynniki zewnętrzne. Tak usłyszeliśmy przed miesiącem, gdy komisja rewizyjna kontrolowała ZPWik, podobne stanowisko zaprezentowano dwa dni temu podczas wizyty tego organu kontroli w Szpitalu Miejskim (czytaj na str. 4). Jaka była więc merytoryczna podstawa odwołania poprzedników, oprócz niechęci prezydenta Rupniewskiej do wszystkiego, co wiąże się z działalnością – zresztą bardzo udanej – jej znanawidzonej poprzedniczki Małgorzaty Mańki-Szulik?

Lista „oszczędności”

Jakie zatem konkretne należności trzeba było wypłacić zwalnianym zarządom spółek z większościowym udziałem miasta? Poniżej pełne zestawienie:

- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zabrzu: 138.645 zł;
- Zarząd Budynków Mieszkalniowych – Towarzystwo Budownictwa

Spółecznego: 65.400 zł + 10.900 zł z racji zakazu konkurencji;

- Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej: 151.800 zł + 8.100 zł za zakaz konkurencji
- Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji: 149.596 zł;
- Górnik Zabrze: 105.600 zł;
- Zabrzeńska Agencja Realizacji Inwestycji: 79.500 zł;
- Stadion w Zabrzu: 87.000 zł;
- Szpital Miejski w Zabrzu: 194.881 zł.

Oczywiście, aby wprowadzić swoich do zarządów spółek, prezydent Rupniewska wcześniej musiała zmienić także składy rad nadzorczych tych firm, także obsadzając je zaufanymi ludźmi. Jednakże wedle pisemnych zapewnień władzy, odchodzącym członkom tych organów nie przysługiwały żadne odprawy. Niestety, odmówiono nam w Urzędzie Miejskim zbiorczej informacji na temat uposażenia nowych „nadzorców” i polecono nam indywidualnie dopytywać o to w poszczególnych spółkach. Na pewno to zrobimy.

Nabór po zwolnieniach

Zapytaliśmy także w Urzędzie Miejskim o to, ile do końca tego roku w sumie zaplanowanych zostało zwolnień pracowników magistratu i ile to będzie kosztowało budżet miasta. „W okresie od 7.05.2024 r. do 31.12.2024 r. według danych na 4.10.2024 r. w sumie rozwiązanie umowy o pracę nastąpi dla 101 pracowników. W okresie od 7.05.2024 r. do 11.10.2024 r. z Urzędu Miejskiego w Zabrzu odeszło (z przyczyn nie dotyczących pracownika lub z inicjatywy pracownika) 55 pracowników. Dotychczasowy koszt wypłaconych odpraw w związku z rozwiązaniem stosunku pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników oraz w związku z upływem kadencji wynosi 349 729 zł” – czytamy w odpowiedzi.

W tym wątku najbardziej zdumiewa fakt, iż z jednej strony władza miej-

ska zwalnia urzędników z powodu ich nadmiernej ilości i ponoszonych kosztów wypłat (taka jest oficjalna narracja), a z drugiej zatrudnia się zupełnie nowe osoby. W okresie od 7 maja do 11 października zatrudniono 10 nowych pracowników. Miesięczny koszt ich wynagrodzeń brutto wynosi ok. 83.100 zł. Pytany o ten paradoks na sesji Rady Miasta skarbnik miasta Łukasz Urbanczyk tłumaczył, że po zoptymalizowaniu stanu kadr urzędu, następuje naturalny ruch – odpływ pojedynczych pracowników. A wydziały nie są w stanie pracować efektywnie przy nadmiernie zredukowanym składzie. Stąd konieczność wznowienia naboru.

Pierwsze pozwy

Tymczasem jak potwierdziliśmy w Sądzie Rejonowym w Zabrzu, ruszają pierwsze procesy w tutejszym sądzie pracy inicjowane przez zwolnionych pracowników zabrzeńskiego samorządu. „Wpłynęło siedem pozwów pracowników zatrudnionych w Urzędzie Miejskim w Zabrzu ewentualnie w spółkach gminnych, przy czym tylko 2 z nich dotyczą kwestie roszczeń pracowników zwolnionych w trybie ustawy z dnia 13 marca 2003 roku o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników. (...) W sprawach tych nie wydano jeszcze wyroku, gdyż trwa postępowanie dowodowe (jedna sprawa wpłynęła w maju, a druga w sierpniu, przy czym w każdej z nich ustanawiany był pełnomocnik z urzędu, w jednej sprawie powódka dochodzi odszkodowania, a w drugiej uznania bezskuteczności wypowiedzenia). Powodowie przede wszystkim kwestionują kryteria doboru pracowników typowanych do zwolnienia. Jednocześnie wskazują, że z dokumentacji zgromadzonej w tych sprawach wynika, że w Urzędzie Miejskim w Zabrzu nie wszczęto procedury zwolnień grupowych, a zwolnienia odbywały się w trybie art. 10 cytowanej wyżej ustawy (tzw. zwolnienia indywidualne)” – czytamy w pisemnej odpowiedzi na nasze zapytania, podpisanej przez Anitę Hawranek-Keller, prezes Sądu Rejonowego w Zabrzu. (pej)

OGŁOSZENIE



PRACA

+48 602 126 126 / praca@pionart.pl

Prężnie rozwijająca się firma produkująca rusztowania i szalunki zatrudni:

OPERATORÓW
pił, pras mechanicznych,
hydraulicznych
i krawędziowych

PRACOWNIKÓW
do obsługi robotów
spawalniczych

MECHANIKÓW
i ŚLUSARZY

KIEROWCÓW
samochodów
dostawczych
typu BUS (kat. B)

Kandydatów bez doświadczenia przyuczymy do pracy na proponowane stanowiska!

ZAPEWNIAMY ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

Miejsce pracy:
ul. Magazynowa 8
41-807 Zabrze

Spadł pierwszy śnieg, ale na bezdomnych w Zabrzu czekają jeszcze wolne miejsca

Ciepły ką

W naszym mieście naprawdę nikt dziś nie musi spać w kanałach ciepłowniczych, pustostanach, altanach działkowych, leśnych szalaszach czy na klatkach schodowych... Jednak mimo, iż podobnie – jak ostatnimi laty – u progu zimy sporo z miejsc przygotowanych dla osób bez dachu nad głową jest jeszcze wolnych, nie wszyscy chcą z nich skorzystać. Do zmiany dotychczasowego stylu życia usiłują bezdomnych nakłonić zarówno pracownicy socjalni Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, jak i patrolujący miasto strażnicy miejscy. Niestety, problemem jest choćby, iż wielu potrzebujących to osoby uzależnione (głównie od alkoholu), które w związku z tym nie chcą podporządkować się regułom obowiązującym w przygotowanych obiektach. Jednocześnie cieszy fakt, że dzięki konsekwentnie realizowanemu od blisko trzech dekad programowi profilaktyki i leczenia uzależnień, rośnie liczba tych, którym udaje się powrócić do społeczeństwa.

– Akcja „bezdomny” trwa u nas od początku listopada, a niedługo, gdy temperatury spadną poniżej zera, rozpoczniemy wspólne patrole z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie – mówi Arkadiusz Półtorak, p.o. komendanta Straży Miejskiej w Zabrzu. – Już teraz natomiast sprawdzamy stale miejsca przebywania bezdomnych: pustostany, kanały ciepłownicze czy prowizoryczne schronienia, szalasy. Coraz częściej odbieramy też sygnały od mieszkańców budynków z domofonami, których sąsiedzi



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

nieopatrznie wpuszczają takie osoby, a te następnie zamieczyszczają klatki schodowe. Półtorak dodaje, że ostatnio ulubionym obiektem także przyjezdnych bezdomnych z innych miast stało się zabrzańskie centrum przesiadkowe. To spory problem, bo wbrew oczekiwaniom jego pracowników i pasażerów nie można stamtąd siłą nikogo wyprosić, jeśli nie narusza przepisów i spokojnie śpi. – Możemy jedynie zaproponować takiej osobie nocleg w innym miejscu, ale nie musi ona z tej propozycji skorzystać – wyjaśnia.

Zabrze dysponuje obecnie ponad 130-miejscową bazą dla bezdomnych w różnych obiektach. Robert Łukasik, koordynator liczącego cztery osoby zespołu do spraw pomocy osobom bezdomnym przy MOPR-ze (z siedzibą przy ul. Wolności 321), od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–15.30 służy pomocą osobom w kryzysie bezdomności. Jego zdaniem już od kilku lat o tej porze roku miejsc tych jest więcej niż chętnych.

I tak w koedukacyjnej ogrzewalni przy ul. Stalmacha 7 (czynnej od października do końca marca w godz. 18-8) na 25 miejsc jest codziennie około pięciu wolnych. Można się tam umyć i napić ciepłej herbaty. W noclegowniach dla mężczyzn (gdzie dodatkowo można zjeść dwa posiłki dziennie): liczącej 28 miejsc przy ul. Trocera 63 i prowadzonej przez Towarzystwo Brata Alberta przy ul. Kochanowskiego 26, przygotowanej dla 42 pensjonariuszy, też są jeszcze wolne miejsca. Większość mieszkańców noclegowni to długotrwale bezdomni, trafiający tu z ogrzewalni, ale bywają i tacy, którzy nagle znaleźli się bez środków do życia lub przytrafiła się im choroba czy inne nieszczęście i znaleźli się na ulicy całkowicie bez swojej winy. Komplet (a w zeszłym roku nawet ponad stan) jest jedynie w liczącym 26 miejsc albertyńskim ośrodku dla kobiet i matek z małymi dziećmi (ul. Ofiar Katynia 48). Również dom Pokora, dysponujący dwu-

nastoma miejscami ma w tej chwili komplet lokatorów. Tam jednak trafiają już osoby częściowo zsocjalizowane (w tym mające stałą pracę), w oczekiwaniu na własne mieszkanie.

– Nie pójdę do noclegowni, bo tam musiałbym zrezygnować z piwa. A ja wcale nie jestem alkoholikiem, tylko, jak zurykły facet, lubię sobie jedno lub dwa do obiadu czy kolacji wypić – mówi starszy mężczyzna, którego zagadaliśmy, gdy przed jednym z popularnych dyskontów prosił kupujących o 2 złote „na bułkę”. Łukasik wzdycha: – Niestety dziś wszędzie i o każdej porze łatwiej kupić piwo, a nawet mocniejszy alkohol, niż pieczywo, a to nie skłania do abstynencji.

Podawana rokrocznie przez MOPR liczba około 150 bezdomnych to osoby, które przevinęły się przez wcześniej wymienione placówki w ciągu roku. Faktyczną ilość osób bez dachu nad głową, zarówno straż miejska, jak i pracownicy socjalni szacują na około 30-40. – Obecnie stały kontakt mamy z dwudziestoma bezdomnymi, nie korzystającymi z tych ośrodków. Ale zdajemy sobie sprawę, że jest ich w Zabrzu więcej. Z różnych powodów nie chcą iść do noclegowni, choć bywają w ogrzewalni – mówi Łukasik.

Idealnie byłoby, gdyby wszyscy bezdomni znaleźli nie tylko ciepły ką na zimę, ale i swoje miejsce na ziemi na stałe. Jednak to chyba mało realne. Tymczasem możemy się cieszyć, że nasze miasto, w odróżnieniu od innych, zwłaszcza tych w najbogatszych krajach, nie wygląda pod tym względem najgorzej.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

W poniedziałek (2 grudnia) w Szkole Podstawowej nr 21 (Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 26) odbędzie się uroczyste podsumowanie 23. ogólnopolskiej kampanii **Zachowaj trzeźwy umysł w naszym mieście, które – wraz z koordynującą ją Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną – uczestniczy w niej od samego początku.**

Blżej siebie, dalej od używek

W rozpoczętej 9 maja kampanii – w tym roku pod hasłem *Blżej siebie i innych, z dala od używek* – wzięły udział 44 zabrzańskie placówki oświatowe. Koordynatorki tegorocznej kampanii z ramienia PPP, a więc pedagog Katarzyna Malicka i psycholog Maria Piwowarczyk, tłumacząc, że miała ona na celu rozwinięcie wśród dzieci i młodzieży m.in. samoakceptacji, samooceny, uważności i znajomości własnych granic. Uczestnicy programu dowiedzieli się na kogo mogą liczyć w kryzysowych sytuacjach, kogo prosić o pomoc oraz że budowane na zaufaniu i poczuciu bezpieczeństwa wzajemne relacje mają decydujący wpływ na ich właściwy rozwój i funkcjonowanie w społeczeństwie.

Kulminacyjnym momentem poniedziałkowej uroczystości będzie wręczenie nagród i wyróżnień tegorocznym laureatom oraz certyfikatów szkolnym koordynatorom kampanii *Zachowaj trzeźwy umysł*. Uroczystość uświetni występ przygotowany przez uczniów SP 21. (eska)

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

SP ZOZ OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ
Zabrze Park Hutniczy 6,
tel. 32 271-84-42,
32 278-11-99.
Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8–20, sobota 8–15.

MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, Park Hutniczy 6,
tel. 32 278-11-99 w. 107.
czynne od poniedziałku do piątku od 8. do 15.

ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
Tel. (32) 278-56-70,
tel. 603-607-564
Czynny: od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 – 19:30

KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 27 i 58
(I piętro, pok. 13,19)
Czynny:
od poniedziałku do piątku od 7.30 do 15.30

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY (DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ)
ul. 3 Maja 16, z siedzibą przy ul. Wyzwolenia 7 pok. 4
tel. 32 271 64 31 wew. 47
email: mzi@mopr.zabrze.pl
Czynny:
od poniedziałku do piątku od 7.30 do 15.30

Punkt konsultacyjny czynny „Żyj i daj żyć” OPP w Zabrzu,
we wtorki i czwartki od 10:00 – 14:00 przy ul. Wyzwolenia 7 pok. 6

PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM
przy Izbie Wyrzeźwień w Zabrzu ul. Wolności 94.
Czynny codziennie w godzinach od 7 do 15
tel.: 32 274 85 69
e-mail: biuro@iwzabrze.pl

STOWARZYSZENIE KLUB ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE
Zabrze, ul. Kossaka 23,
czynne w poniedziałki, w godz. 18.00 – 20.00.

Stowarzyszenie „Żyj i daj żyć” OPP w Zabrzu,
ul. Pawliczka 16
tel. 32 370 15 34,
kom. 692 998 247,

Punkt „KROMKA CHLEBA”
czynny od poniedziałku do piątku od godz. 10:30-12:30,
Łaźnia i Pralnia
czynne we wtorki, czwartki od godz. 10:30-12:30
(Grupa AA
„KROMKA CHLEBA”
we wtorki o godz. 16:00).
POMARAŃCZOWA LINIA
(telefon dla rodziców, których dzieci piją i eksperymentują ze środkami psychoaktywnymi)
32 271-19-51
czynny we wtorki godz. 12.00-15.00,
lipiec-sierpień przerwa wakacyjna.

ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNETÓW „NOWE ŻYCIE”

Zabrze, ul. Brodzińskiego 4,
tel. 32 271-77-20. Czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 16.00 – 20.00 (wtorek – społeczność),
piątek w godz. 16.30 – 20.30.
PUNKTY: Mikulczyce, ul. Tarnopolska 57,
tel. 789 376 006 i 575 087 345.
Czynny w soboty w godz. 15.30–19.30
(Grupa AA Sobótka 16.30)
Rokitnica,
ul. Szafarczyka 16,
tel. 799 958 373 i 502 565 558.
Czynne w środy, w godz. 15.30–19.30
(Grupa AA Rokita 17.00)
Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7,
tel. 507 137 702 i 575 087 345.
Czynny w środy w godz. 15.00-19.00
(Grupa AA Franciszek 15.30).
Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

60 lat Szkoły Podstawowej nr 28: edukacja artystyczna i regionalna

To było wielkie, trzydniowe święto lokalnej społeczności. 60. rocznicę działalności obchodziła Szkoła Podstawowa nr 28 im. Miłośników Rokitnicy (Zabrze, ul. Kosmowskiej 43). W ubiegły piątek (22 listopada) radosne spotkanie zorganizowano dla samych uczniów, dzień później odbyła się główna akademicka z udziałem władz samorządowych i licznych pierwszych absolwentów placówki oraz dawnych nauczycieli, a na koniec wszyscy spotkali się w niedzielę w miejscowym kościele parafialnym na uroczystej mszy „urodzinowej”. – *To szkoła, w której nie tylko prowadzi się zajęcia lekcyjne, ale wydobywa i rozwija uczniowskie talenty, zwłaszcza artystyczne. Niedawno placówka przeszła z pomocą gminy gruntowną termomodernizację, wybudowano nowe boisko szkolne i dodatkową salę gimnastyczną – zachwalali rodzice byłych i obecnych uczniów uczestniczący w sobotnim świętowaniu.*

SP 28 faktycznie przeszła w ostatnich latach metamorfozę. Miasto co prawda sfinansowało znaczną część tych prac, ale duży też był

Szkoła z gwara



ZDJĘCIA UM ZABRZE



udział w pracach wykończeniowych i przy wystroju klas samych nauczycieli, rodziców i starszych uczniów. Nad wszystkim czuwała i czyni to nadal dyrektor Bożena Olichwer, która zresztą w dniu głównych uroczystości sama obchodziła własne urodziny!

Motywnym przewodnim akademii był wielki parasol, który w zamyśle grona pedagogicznego symbolizuje ochronę dzieci przed negatywnymi wpływami

współczesnego świata i różnych zagrożeń. Całość występów otworzyły jednak wywiady na żywo z dwiema pierwszymi absolwentkami. Wypowiadał się także bardzo młody abiturient, który wydał książkę o tematyce kryminalnej (można ją było nabyć na miejscu wraz z autografem pisarza). Były też oczywiście występy uczniowskie, ale także pokazy recytatorskie, taneczne i muzyczne, również w wykonaniu nieco starszych

już absolwentów. Nie mogło także zabraknąć na scenie gwary śląskiej i strojów ludowych, gdyż SP 28 od wielu już lat mocno stawia na śląską edukację regionalną.

– „Oddano najnowocześniejszą szkołę podstawową dla rokitnickiej dziatwy” – takie nagłówki w śląskich gazetach można było przeczytać w listopadzie 1964 roku. Zarówno wtedy, jak i teraz, Szkołę Podstawową nr 28 wyróżnia wyso-

ki poziom nauczania i świetna organizacja pracy. To duma zabrzańskiej oświaty – podkreślała prezydent Zabrze Agnieszka Rupniewska (na zdjęciu z prawej), krojąc wraz z dyrektorem Olichwer (w środku) jubileuszowy tort wwieziony na salę przez właściciela znanej zabrzańskiej piekarni-ciastkarni Roker, Czesława Kierata (z lewej). Gratulacje w imieniu radnych przekazał także przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Olejniczak. Po części artystycznej zaproszeni goście uczestniczyli w otwarciu nowej pracowni do nauk przyrodniczych.

Obecnie w szkole uczy się 530 uczniów, ale w rekordowym roku szkolnym 1966/67 było ich aż 1304. Placówka posiada certyfikat Szkoła z klasą zdobyty w I edycji tej ogólnopolskiej akcji edukacyjnej. Wykwalifikowana i przyjazna kadra pedagogiczna dobrze przygotowuje uczniów do sprawdzianów zewnętrznych, konkursów i dalszej nauki. Szkoła uczy języka angielskiego począwszy od klasy pierwszej, posiada pracownię do nauki języków obcych oraz pracownię komputerową. Prowadzi gimnastykę korekcyjną dla uczniów z wadami postawy oraz zespół dydaktyczno-wyrównawczy dla uczniów klas I-III z trudnościami w nauce. (pej)

OGŁOSZENIE

Ekologiczne święta niezbędnik segregacji i świadomej konsumpcji

Nadchodzący okres Świąt Bożego Narodzenia, to niewątpliwie czas radości, ciepła i magicznej, rodzinnej atmosfery. Niestety, z biegiem lat, czas ten zaczął kojarzyć się nam również ze wzmożoną konsumpcją, produkcją odpadów i marnotrawstwem. Dobra wiadomość jest taka, że możemy to zmienić. Dla dobra naszych portfeli, ale przede wszystkim, dla dobra środowiska.

Przed popadnięciem w przedświąteczną gorączkę, zadajmy sobie kilka kluczowych pytań:

- czy wiemy, jak poprawnie posegregować powstałe odpady?
- czy prezenty, które wręczamy, muszą być koniecznie nowe?
- czy potrzebujemy takiej ilości jedzenia?

Niniejszy niezbędnik, to wskazówki na to, jak zorganizować trochę bardziej ekologiczne święta oraz jak skorzystać z inicjatyw, które pomogą także innym ludziom.

Segregacja w świątecznym wydaniu:

1. Papier do pakowania prezentów

Kochamy ładnie zapakowane prezenty – przez krótką chwilę cieszą nasze oczy. Jednak po wręczeniu go bliskiej osobie, opakowanie zostaje rozerwane na strzępy. Piękne, błyszczące papiery prezentowe często kuszą nas w sklepach, ale niestety, nie wszystkie nadają się do recyklingu. Oto, na co warto zwrócić uwagę:

• „Papier” z brokatem, folią lub plastikiem – to nie jest papier, lecz kompozyt kilku materiałów. Nie może zatem trafić do pojemnika na papier. Nie nadaje się do recyklingu, dlatego też musi trafić do czarnego worka, czyli do pojemnika na odpady zmieszane.

• Papier pakowy – klasyczny, szary papier można wyrzucić do pojemnika na papier lub



ponownie wykorzystać. Nie wszystko złoto co się świeci, ale prezenty zapakowane w taki papier też wyglądają przepięknie.

• Metki i taśmy klejące – przed wyrzuceniem papierowego opakowania usuń wszelkie elementy z tworzywa. Przykładowo, zanieczyszczony taśmą papier pakowy, nie nadaje się już do recyklingu, przez co marnujemy jego potencjał.

2. Kartony po prezentach

Kartony należy złożyć na płasko i wrzucić do pojemnika na papier. Pamiętajmy jednak, aby przed wyrzuceniem usunąć ozdobny papier, taśmy, folię bąbelkową czy plastikowe wypełnienia – te trafiają do pojemnika na plastik. Tylko niczym niezanieczyszczony karton nadaje się do recyklingu.

3. Ozdoby choinkowe

• Szklane bombki – jeśli się rozbiją, są traktowane jak szkło użytkowe i powinny trafić do odpadów zmieszanych. Pamiętajmy, że do zielonego pojemnika na szkło mogą trafiać

wyłącznie: szklane butelki czy słoiki (bez nakrętek) oraz szklane opakowania po kosmetykach czy perfumach (szkło opakowaniowe). Każda inna szklana rzecz – potłuczony kubek, ceramika, lustra, szyby – ma swoje miejsce w czarnym pojemniku.

• Lampki choinkowe – stare lub zepsute należy oddać do punktu zbiórki elektroodpadów. Nie wyrzucamy ich do pojemnika na odpady zmieszane czy na plastik i tworzywa sztuczne.

• Sztuczne choinki – nie wrzucamy ich do pojemnika na plastik! Można oddać je do PSZOK-u (Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) lub, jeśli są w dobrym stanie, oddajmy je do punktu Back2Life (Punkt Ponownego Użycia w zabrzańskim PSZOK-u), gdzie przyniosą radość komuś innemu.

Nadchodzące Świąta Bożego Narodzenia, to nie tylko poprawne wrzucanie odpadów do odpowiedniego pojemnika, to też kupowanie z głową.

Drugie życie dla rzeczy – poznaj zabrzański Punkt Ponownego Użycia - Back2Life

W okresie świątecznym wiele osób wymienia ozdoby choinkowe, zastępuje stare wyposażenie nowym czy pozbywa się nieużywanych przedmiotów. Zamiast wyrzucać rzeczy w dobrym stanie, warto skorzystać z punktu Back2Life, działającego przy PSZOK-u przy ul. Cmentarnej 19F w Zabrzu.

Czym jest punkt Back2Life? To miejsce, gdzie można oddać dobre, działające przedmioty, które już nie są nam potrzebne, a ktoś inny może je przygarnąć – zupełnie za darmo! A korzystając z punktu Back2Life, nie tylko zmniejszasz ilość odpadów, ale także wspierasz ideę zrównoważonej konsumpcji.

Zanim kupisz nowe, sprawdź, czy ktoś nie oddał pięknych bombek, stroików czy lampek. Możesz znaleźć tam idealny prezent, jednocześnie dając drugie życie przedmiotom – zabawki, gry, przedmioty wyposażenia domu – one też czekają.

Nie marnuj jedzenia – podziel się w jadalni

To, co boli nas wszystkich najbardziej, to marnowanie jedzenia. Kupujemy więcej, niż jesteśmy w stanie zjeść, podczas gdy inni marzą o tym, by zjeść chociaż jeden ciepły posiłek.

W święta stoły uginają się pod ciężarem potraw, ale czy to wszystko zostanie przez nas zjedzone? Zamiast wyrzucać nadmiar jedzenia, odwiedzmy lokalną jadalnię. To specjalne miejsca, gdzie możesz zostawić produkty lub gotowe dania, które są wciąż świeże. Pamiętaj o odpowiednim zapakowaniu i opisanu żywności.

Przygotuj się do świąt z głową i sercem. Święta, to czas dawania, ale czy zawsze musimy dawać rzeczy nowe? Zapakowane ciasteczka własnej roboty czy domowe przetwory, owinięte wstążką z pewnością sprawią obdarowanemu mnóstwo radości. A punkty, takie jak Back2Life przypominają, że najpiękniejsze prezenty to te, które dajemy od serca. Zamiast kupować kolejne ozdoby czy dekoracje, które po sezonie trafią na śmietnik, można sprawdzić, co już jest dostępne – za darmo, z historią i w dobrym stanie.

Podobnie z jedzeniem – to, czego nie zjemy, może ucieszyć kogoś innego. Jadalnię, to miejsca, gdzie proste gesty nabierają ogromnego znaczenia. To realne wsparcie dla osób potrzebujących i krok w stronę niemarnowania zasobów. Niech te nadchodzące Święta będą pełne troski. O siebie, o innych i o środowisko.

Rekordowa ilość – 240 osób (poprzednio 150) – wzięła udział w tym roku w konkursie plastycznym *Impresje baletowe*, organizowanym po raz dwudziesty przez Młodzieżowy Dom Kultury 1 (Zabrze-Mikulczyce, ul. Tarnopolska 50). Chętnych było nawet więcej, ale kolejne osoby nie zmieściłyby się już w sali podczas tanecznych pokazów. – W przyszłym roku zmienimy regulamin i będzie już można tylko rysować – mówi dyrektor placówki Arlena Różycka-Gałązka. – Zrezygnujemy z możliwości malowania, gdyż ta technika tworzenia wymaga przygotowania więcej miejsca wokół twórcy oraz niemal stałego dostępu do wody. Zmieniając zasady wygospodarujemy trochę więcej przestrzeni. A ta jest potrzebna na pokazy taneczne, gdyż nasz konkurs – w przeciwieństwie do wiosennego Międzynarodowego Festiwalu Rysowania w hali przy ul. Matejki – nie polega na narysowaniu na żywo pozującej nieruchomo postaci, ale uchwyceniu czegoś przeciwnego – postaci w ruchu, tańcu.

Najpierw zatem plastycy rozsiedli się wokół tanecznego parkietu, by podziwiać występy utytułowanego zespołu Mak działającego w MDK1 już od 1997 roku. Obecnie zespół liczy około stu osób i podzielony

Jubileuszowa impreza łącząca muzykę i taniec z plastyką

Rysowanie baletu



JAKUB LAZAR

jest ze względu m. in. na wiek na grupy. Kilka z nich zaprezentowało się właśnie podczas tego specjalnego pokazu. Z programem *Kropla* pokazał się Mak 3, układ *Szyf* przedstawił Mak 2, debiutujący Mak 4 zatańczył *Przenikanie*. Szczególnie spodobał się duet, a solistka Marianna Krupińska (tańczy w Makach od wieku przedszkolnego) otrzymała

owację. Pokazy masowo rejestrowane były (pewnie dla ułatwienia sobie potem pracy przy rysowaniu i malowaniu) przez widzów. Jednym z najważniejszych celów konkursu jest jednak przełanie na papier wrażeń jakie muzyka i taniec wywołują w młodym twórcy, a nie tylko wierne odtworzenie zapisu na zasadzie stopklatki. I na to głównie zwracać uwa-

gę będzie jury: Marian Oslisło (Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach), Piotr Muschalik (artysta fotografik, także ASP Katowice) oraz Arlena Różycka-Gałązka. Ogłoszenie wyników i rozdanie nagród zaplanowano na 6 grudnia, kiedy to w MDK1 odbędzie się tradycyjny świąteczny jarmark z koncertami, pokazami i stoiskami rękodzielniczymi.

W tym miesiącu Mak tańczył już na wielkiej scenie. Mak 1 oraz Mak 2 dostały się do finału X Ogólnopolskiego festiwalu zespołów tanecznych *Magia Tańca* w Rybniku. Grupy otrzymały tam odpowiednio wyróżnienie II i III stopnia. Wiosną w Libiążu Mak 3 otrzymał *Złote Sznurowadło*, najważniejszą nagrodę tych krajowych zmagani. W maju trzon grupy, czyli po prostu Mak, w Bielsku-Białej wygrał konkurs choreograficzny *Strefa tańca*. Pierwsze miejsce przypadło tam także naszemu duetowi (Zuzanna Urban – Natalia Zamora), a wyróżnienie solowe przyznano Krupińskiej. Jeszcze wcześniej różne Makowe grupy stawały na podium na festiwalu w Małogoszczu.

Maki (po śmierci założycielki, Małgorzaty Makowskiej) prowadzili przez trzy lata wspólnie Agnieszka Gębka i Liliana Kowalska. Obecnie, od 2022 roku, zespołem kieruje sama Kowalska, która wywodzi się z innej znanej zabrzańskiej tanecznej formacji z firmy Gronex. (jl)

Dzielnicowy Ośrodek Kultury w Pawłowie odwiedziły w zeszłym tygodniu tłumy

Harmonia koloru i dźwięku

Ponad sto prac wychowanków Liceum Sztuk Plastycznych z Zabrze Kończyc znalazło się na poplenerowej wystawie w Dzielnicowym Ośrodku Kultury w Zabrze-Pawłowie. Wernisaż (18 listopada) uświetnił m. in. koncert uczniów tej samej szkoły. A jeszcze więcej muzyki w Pawłowie było kilka dni później, podczas także tradycyjnej dla tego miejsca imprezy: przeglądu piosenki religijnej *Pieśnią chwalmy Pana*. Obydwa wydarzenia ściągnęły tłumy widzów i słuchaczy.

Tegoroczna pawłowska ekspozycja nosi tytuł *Harmonijne tony*. Prace powstały podczas pleneru w malowniczej scenerii nad Jeziorem Żywieckim w okolicach Tresnej oraz w stadninie koni w Zabrze-Kończycach. Tematem przewodnim wystawy jest poszukiwanie harmonii w kolorze i formie. Zachęca do odkrywania łączności człowieka z przyrodą. Obrazy oddają piękno natury oraz wewnętrzny spokój, jaki płynie z jej obserwacji. Każda praca to odmienna interpretacja harmonii – zarówno w odniesieniu do kolorystyki, jak i kompozycji. Wśród eksponowanych

dział znajdują się prace o zróżnicowanej stylistyce, zachęcają do refleksji – tak napisali o niej sami autorzy.

– Nasze poplenerowe ekspozycje w Pawłowie to już bardzo długa historia – mówi Wojciech Werner, dyrektor Zespołu Szkół nr 18, w skład którego wchodzi liceum o kierunku plastycznym. – To jedno z niewielu miejsc, gdzie możemy się profesjonalnie i masowo „pokazać”. Jest jeszcze oblegana Cafe Galeria Silesia, otwarta dla dzieł dyplomantów oraz MOK Guido, będący miejscem pokazu dzieł powstałych podczas innego, miejskiego pleneru.

Obrazy powstałe podczas takich miejskich plenerów to w większości pokaz szeroko pojętej architektury, choć nie tylko, bo uczniowie tworzyli jesienią w aż czterech miejscach w Zabrzu: w Parku Miejskim, na placu pod pomnikiem Braci Górniczej, na skwerze u zbiegu ulic Powstańców Śląskich i Zbigniewa Religi oraz w Miejskim Ogrodzie Botanicznym. Tematem przewodnim była tym razem *Geometria Zabrze*, inspiracją zaś współczesne malarstwo amerykańskie, w którym oszczędność formy podkreśla wyrazistość kształtów, buduje szlachetną, harmonijną kompozycję dopełnioną portretami mieszkańców miasta.

– W niedługim czasie planujemy także przeglądową wystawę fotograficzną i być może wykorzystamy do tego galerię filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrze-Biskupicach. Została dopiero co wyremontowana i świetnie nadaje się do także profesjonalnych, ale kameralnych prezentacji – mówi dyrektor Werner o nowych planach ekspozycyjnych.

Tymczasem w DOK Pawłowie kilka dni po wernisażu odbył się przegląd *Pieśnią chwalmy Pana*, na którym wystąpiły chóry Lutnia i Magnificat oraz zespoły parafialne z Pawłowa i Zaborza. Wyjątkowy występ dały siostry z Miami, a specjalnym wykonawcą był także... biskup Andrzej Iwanecki. Niegdyś proboszcz parafii św. Franciszka na Zaborzu pojawił się na pawłowskiej estradzie z gitarą i akompaniował sobie, ale też wystąpił wspólnie z zakonnicami! Tradycyjnie w finale doszło do wspólnego wielopokoleniowego śpiewania artystów (wśród nich były także dzieci) z widzami i słuchaczami. (kub)



LICEUM PLASTYCZNE



DOK PAWŁÓW

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41



▲ 29 listopada (godz. 19.30) – Ukraiński Klasyczny Balet *Dziadek do orzechów*. Słynny balet Piotra Czajkowskiego oparty na baśni Ernsta Hoffmana o Klarze, która otrzymuje od wujka w prezencie na Boże Narodzenie tajemniczego dziadka do orzechów w postaci żołnierza, a ten odkrywa przed nią bajkowy, tajemniczy świat. Wykonawcy – zespół założony w 2017 roku w Kijowie – mają na koncie już ponad 800 występów w ponad dwudziestu krajach; 30 listopada (godz. 19) – Varius Manx i Kasia Stankiewicz 90/35. To nie tylko kontynuacja niezwykle udanych koncertów 90. – to się nie powtórzy!, ale również świętowanie 35-lecia działalności zespołu; 7 grudnia (godz. 20) – Kabaret Skeczów Meczających Jeszcze nigdy nie było tak dobrze (nowy program z okazji 20-lecia grupy); 8 grudnia (godz. 18) – Accantus Live 6;

ŚLĄSKI UNIWERSYTET MEDYCZNY
Aula dietetyki
Zabrze, ul. Jordana 19

5 grudnia (godz. 17) – Miasto-Region-Akademia: *Stres, mózg i uzależnienia* (wykład otwarty Jadwigi Joško-Ochojskiej).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynne są wyrobiska usytuowane pod ziemią: do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (szolą). Konieczna jest rezerwacja miejsc! Specjalne zniżki na weekend, taniej również w godz. 14-16.

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

30 listopada (godz. 16 i 19) – Arthur J. Newfield *Wyjście awaryjne*. Co robić nago w szafie w sypialni, której się nie zna? Odpowiedź na to i wiele innych pytań dostarczy komedia, która udowodni, że nawet w najbardziej absurdalnych sytuacjach jest jakieś... wyjście awaryjne! W tej zwariowanej historii słowa „kochanek” i „kochanka” odmieniane są przez wszystkie przypadki

CENTRUM ROZWOJU RODZINY
Zabrze, ul. Park Hutniczy 8
tel. 32 630-32-33

30 listopada i 7 grudnia (godz. 10) – *Mindfulness*: warsztaty z uważności dla rodziców z dziećmi (konieczne zapisy pod nr tel. 32 630-32-33).

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

29-30 listopada (godz. 19) – *Archiwum '59* (szczegóły w rubryce *Tego nie możesz przegapić*); 30 listopada (godz. 12) – 50-lecie kabaretu *I... czyli ciąg dalszy nastąpi*; 1 grudnia (godz. 17) oraz 2-4 grudnia (godz. 10) – Justyna Bednarek *Niesamowite przygody skarpetek*; 6 grudnia (godz. 18) – Charles Dickens *Scrooge. Opowieść wigilijna*.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWA: *Anioły* (fotografie Marka Foltyna, znane go ze zdjęć przyrodniczych).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA FILIA NR 20
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

WYSTAWA: *Wyrażam siebie kolorami* – pokłosie zabrzańskiego przeglądu twórczości osób z niepełnosprawnościami, którego motywem przewodnim był autoportret.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna codziennie oprócz poniedziałku); *Ostrożnie! Markowe obrazy* (sceny rodzajowe i pejzaże na szkło Marka Idziaszka).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

29 listopada–1 grudnia – jarmark świąteczny *Barbórko-weLOVE*: warsztaty, koncerty (m.in. orkiestra dęta, Enej, Natalia Nykiel, Big Cyc, Baciary), rękodzieło, stragany, pokazy rzeźbienia w lodzie.

Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114,
tel. 32 275-12-86

WYSTAWA: *Harmonijne tony* – prace uczniów zabrzańskiego Liceum Plastycznego (więcej na str. 9).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

30 listopada (godz. 18) – *Wielcy nieobecni*: przeboje z repertuaru Tiny Turner, Johna Lennona, Whitney Houston, George'a Michaela, Freddiego Mercury'ego, Michaela Jacksona, Arethy Franklin, Roxette i Dusty Springfield w wykonaniu orkiestry dętej Power Of Winds pod dyktando Klaudiusza Jani oraz solistów.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76



▲ 28 listopada (godz. 19.30) – Kumorek and Tubis. Koncert jazzowy z muzyką Krzysztofa Komedy – usłyszymy nowe wersje popularnych utworów). Niepowtarzalne radosne brzmienie, duża doza zabawy formą i melodią piosenek, a także świetne teksty Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego. Wokalistka duetu nagrodzona została m.in. za płytę *Śmierć* z muzyką skomponowaną do słów Bolesława Leśmiana. Maciej Tubis to natomiast jeden z najbardziej rozpoznawalnych pianistów jazzowych ostatnich lat, który obronił tytuł doktora, analizując wpływ muzyki klasycznej na estetykę improwizacji na przykładzie utworów właśnie Komedy.

WYSTAWA: *Anatomia równowagi* – wystawa malarstwa Marty Zygmunta.

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórnich obiektów także. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

6 grudnia (godz. 18) – koncert Konrada Skolimowskiego (polski król *latino*); 9 grudnia (godz. 19) – Kacper Ruciński *Zaznacz mosty* (stand up); 13 grudnia (godz. 17) – koncert zespołu Meczyje (akordeony i perkusja).

WYSTAWA: *Senior dla seniora* (ekspozycja malarstwa Arlety Skurskiej oraz ikon i rękodzieła członków zabrzańskich kół seniora).

PUB OFFICYNIA
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 786 11-56-18

8 grudnia (godz. 19) – *Piano Wieczór* (zagra Adam Nowak)

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89



▲ 29 listopada (godz. 20) – koncert: Kobranocka, Sztynwny Pal Azji i Róże Europy; 30 listopada (godz. 20) – Paluch (promocja albumu *Najlepszego życia diler*); 6 grudnia (godz. 19) – Jelonek.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Polska Jesień* (prace członków Grupy 18-Obsydian).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA CZYTELNI OGÓLNA
Zabrze, ul. Wyzwolenia 4
tel. 32 271-19-80

28 listopada (godz. 18) – spotkanie z Moniką Kassner połączone z premierą jej najnowszej książki *Sprawa Abrahamczyka. W paszczy brutalnej hydry*.

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna restauracja.

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Florek – 15 lat na szczycie* (poświęcona słynnemu piłkarzowi Górnika Zabrze, Stefanowi Floreńskiemu); *Wiktoria i Niagara* (ekspozycja Iwy Kruczkowskiej-Król głównie o dwóch majestatycznych wodospadach).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 9
Zabrze, ul. Paderewskiego 35
tel. 32 275-05-24

WYSTAWA: *Chwila w Krakowie* (prace Iwony Dybek).

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17



▲ 29 listopada (godz. 18) – *Koncert andrzejkowy*: przeboje muzyki klasycznej (Rossini, Bizet, Gershwin) w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyktando Jacka Błaszczyka (pedagog, wykładowca, juror różnych konkursów muzycznych, artysta nagradzany i występujący na estradach całego świata od Azji po USA, szef kilku filharmonii, okonał szeregu nagrań w tym światowych prawykonań utworów wielu kompozytorów).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Archiwum roku 59



Akcja spektaklu mającego uświetnić 65-lecie działania Teatru Nowego w Zabrzu zaczyna się już w... 1900 roku, gdy powstał jego dzisiejszy budynek, a wówczas kasyno Huty Donnersmarck. Bo spektakl *Archiwum '59 – komedianci w jednym akcie* to nie tylko historia teatru, ale również Zabrze. Burzliwe losy miasta stanowią tło dla równie burzliwych dziejów naszej sceny. Hrabia Donnersmarck, działaczce plebiscytowi, śląscy powstańcy, wojewódzki i miejski aktyw Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, generał Charles de

Gaulle, kosmonauta Jurij Gagarin, sekretarz Edward Gierek, przodownik pracy Wincenty Pstrowski oraz wielkie osobowości zabrzańskiej sceny – to tylko niektóre postaci tej opowieści. No i przede wszystkim to zabrzański teatr w pigułce: trochę historii, dużo anegdot, wiele humoru, wspomnienia i marzenia o przyszłości oraz całe mnóstwo nieznanych wydarzeń. Przy okazji dowiemy się także kto (lub co) straszy za kulisami i garderobach... Do obejrzenia 29 i 30 listopada o godz. 19 oraz później dwukrotnie w sylwestra. (jak)

na ekranach HITY TYGODNIA

29 listopada (piątek), godz. 20.00

Kilerów 2-óch

polsat

komedia kryminalna



Jurek i Ewa stoją na czele fundacji, której celem jest udzielanie wsparcia organizacjom państwowym i grupom zawodowym. Prestiż fundacji powoduje, że obracają się w towarzystwie VIP-ów, a nawet samego prezydenta RP. Tymczasem Siara i Lipski za kratami organizują zamach na życie Jurka. Wynajmują płatnego mordercę, Szakala, który ma zgładzić rzekomego Kilera. Ponieważ Szakal organizuje zamachy wtedy, gdy Jurek przebywa w otoczeniu wysokich rangą urzędników państwowych, próby zlikwidowania Kilera kojarzone są z osobami prominentów.

29 listopada (piątek), godz. 23.25

Nasze najlepsze wesele

TVP 2

komedia romantyczna

Pierre żeni się z Heleną i chce, żeby jego wesele było najlepsze, jakie tylko można sobie wyobrazić. W tym celu od razu zarezerwował usługi doświadczonego specjalisty od cateringu, Maxa Angely i jego zespołu. Przyjęcie ma się odbyć w okazałym XVII - wiecznym zamku, otoczonym przepięknym parkiem. A o muzykę ma zadbać sławny DJ, który nie ma sobie równych w branży. Bogaty, arogancki pan młody domaga się, aby wszystko poszło zgodnie z planem. Max Angely zapewnia go, że tak się stanie. Szkopuł w tym, że ani słowem nie wspomina, że jego rzekomo idealna drużyna, wcale nie jest absolutnie bez zarzutu. I oczywiście tym razem nic nie idzie zgodnie z planem, choć Max ma na swoim koncie setki zorganizowanych przyjęć. Niestety, wskutek nieprzewidzianych zdarzeń, wpadka goni wpadkę. Czy w końcu uda się opanować sytuację?



30 listopada (sobota), godz. 22.00

Szybcy i wściekli 7

polsat

film sensacyjny



Wzięci na cel przez mordercę na zlecenie (Jason Statham), który z zimną krwią realizuje plan swojej zemsty, mogą jedynie sięgnąć za kierownicą swoich samochodów i skorzystać z wyjątkowego programu szpiegowskiego, który rząd powierzył ich ochronie. Postawieni w obliczu zagrożenia, jakiego dotąd nie zaznali, w miejscach tak odległych jak Abu Dhabi czy bliskich jak ulice Los Angeles, które są im domem, muszą zewrzeć szyki i jako zespół, i jako rodzina, by ocalić życie.

30 listopada (sobota), godz. 21.20

Dzień patriotów

TVP 1

film sensacyjny

Główny wątek filmu skupia się wokół straszliwej tragedii, jaka rozegrała się w Bostonie, w kwietniu 2013 roku. Podczas słynnego maratonu dochodzi do krwawego zamachu terrorystycznego. W tłumie eksplodują dwie bomby, które powodują panikę wśród kibiców. Są zabici i ranni. Młoda para Patrick Downes i Jessica Kensky z poważnymi obrażeniami trafiają do różnych szpitali. Obojgu grozi amputacja nóg. Ranny jest również Steve Woolfenden, który w zamieszaniu zostaje rozdzielony ze swoim małym synem, Leo. Sprawcom udaje się zbiec. Istnieją uzasadnione obawy, że wkrótce terroryści zaatakują ponownie. Służby specjalne i policja mobilizują wszystkie siły, przeczesują każdą ulicę.



1 grudnia (niedziela), godz. 23.15

Aida

TVP 2

dramat wojenny



W 1995 roku serbscy żołnierze wymordowali w Srebrenicy osiem tysięcy bośniackich mężczyzn i chłopców. Reżyserka Jasmina Žbanić opowiada o tamtym ludobójstwie, czyniąc główną bohaterką kobietę, która za wszelką cenę próbuje uratować bliskich. Zarazem wyważona i wstrząsająca „Aida” zyskała wiele wyróżnień, w tym nominację do Oscara, a także Orła za najlepszy film.

REKLAMA

U GREKA

Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 789 360 170
(zamówienia przyjmujemy od pn-pt w godzinach 10.00-18.00)

Świąteczna oferta cateringowa

KOLACJA WIGILIJNA DLA 6-9 OSÓB – 750ZŁ



OBIAD ŚWIĄTECZNY dla 6-9 osób 690 zł

- 6 x Karp smażony na maśle 160 g/porcja
- 4 x Łosoś w cieście francuskim ze szpinakiem 160 g/porcja
- 4 x Dorsz w ziołach 140 g/porcja
- 25 szt Pierogi z kapustą i grzybami
- 1 kg Kapusta z grzybami
- 1 kg Kapusta z grochem
- 1,5 kg Ziemniaki podpiekane w przyprawach
- 6 szt Krokiet z kapustą i grzybami
- 1 kg Śledzie w 3 odstonach
- 2 litry Barszczu
- 50 szt Uszek z grzybami
- 7 szt Tymbaliki rybne
- 0,5 kg Sałatka jarzynowa
- 1 kg Półmisek mięs pieczystych (paszтет, schab faszerowany, karczek)

- Rosół z pieczonego kurczaka zagrodowego z kluseczkami (2 l)
- Pieczone udko z kaczki w pomarańczy (5 szt)
- Pierś z kurczaka zagrodowego z kostką w sosie z suszonych pomidorów (1,2 kg)
- Ślaska rolada wieprzowa (5 szt)
- Panierowane fileciki z kurczaka (5 szt)
- Świeże kluski (50 szt)
- Ziemniaki puree z koprem (1 kg)
- Ziemniaki opiekane z rozmarynem (1 kg)
- Marynowane buraczki z jabłuszkiem (700 g)
- Kapusta zasmażana na gęsim smalcu (700 g)

www.ugreka.com.pl

GŁOS

ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelnym@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtekg@gloszabrza.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrza.pl
Publicysta (współpracownik)

Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrza.pl
Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10-17
wt-pt. godz. 10-16;

Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **32/U-GMZ/2024**

nieruchomości stanowiących
własność Gminy Miejskiej Zabrze
przeznaczonych do oddania w użyczenie, podany
jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń
Wydziału Zarządzania Mieniem
na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu
przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

**[https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/
um_wn/zabrze_nieruchomosci_uzyczenie](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_uzyczenie)**

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – użyczenie.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **49/D-GMZ/2024**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób
Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy
w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej
wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania
Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego
w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

**[https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/
zabrze_nieruchomosci_dzierzawa](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_dzierzawa)**

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **5/N-GMZ/2024**

nieruchomości stanowiących zasób Gminy Miejskiej
Zabrze przeznaczonych do oddania w najem, podany jest
do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału
Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu
Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazów publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

**[https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruc
h/um_wn/zabrze_nieruchomosci_najem](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_najem)**

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr **45/NG/2024**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej
Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze
bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości
na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem,
znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego
w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

**Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni
od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.**

Treść wykazu publikowana jest
w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem.

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepińska 7, tel. 278-67-19

**NIERUCHOMOŚCI****SKUP NIERUCHOMOŚCI:**

Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne.
736-083-054

NA SPRZEDAŻ

lokal usługowy położony przy ul. Wolności 270 w Zabrzu.
Lokal o powierzchni 89,5 mkw wraz z piwnicą o powierzchni 59 mkw, idealny pod działalność handlową, biurową lub usługową.
Cena: 520.000 zł.
Tel. 696-939-580

NAUKA/PRACA

GABINET dentystyczny
MEDI- DENT
zatrudni rejestratorkę i asystentkę stomatologiczną.
Zabrze,
tel: 601-502-504

POMOC kuchenna, kelner/ka. Restauracja Zodiak w Szalszy szuka osób do pracy.
Mile widziane doświadczenie.
Tel. 728339633

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanienn.
32/384-91-98, 501-707-632

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

**PREZYDENT MIASTA ZABRZE**

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze

nr: **1047/ON/2024, 1048/ON/2024,**
1049/ON/2024, 1050/ON/2024

oraz

wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze

nr **1051/ON/2024, 1052/ON/2024.**

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie

w menu przedmiotowym:

Nieruchomości -Wykazy nieruchomości - Zbycie

**PREZYDENT MIASTA ZABRZE**

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze

nr: **1064/ON/2024, 1065/ON/2024.**

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie

w menu przedmiotowym:

Nieruchomości -

Wykazy nieruchomości - Zbycie

PIŁKA RĘCZNA

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Tomasz Strząbała (na zdjęciu z prawej) w ubiegły piątek (22 listopada) przestał być trenerem szczypiornistów Górnika Zabrze. To pokłosie zarówno rozczarowujących wyników w superlidze (dopiero jedenaste miejsce), jak i serii porażek w Lidze Europejskiej. Szkoleniowca, który pojawił się w zabrzańskim klubie latem 2023 roku i następnie doprowadził go do trzeciego miejsca w superlidze oraz do 1/8 Ligi Europejskiej (był to więc jeden z najlepszych sezonów w historii klubu), zastąpił jego dotychczasowy asystent – Arkadiusz Miszka. To były zawodnik zabrzańskiego zespołu (jeszcze za czasów Pogoni) i choćby Wisły Płock, a zanim trafił do sztabu superligowego Górnika z sukcesami (medale mistrzostw Polski!) szkolił zabrzańską młodzież. Pierwszy mecz pod wodzą nowego trenera zakończył się jednak niepowodzeniem (porażka w Ostrowie Wielkopolskim) i nasz zespół nadal zajmuje w tabeli krajowych rozgrywek miejsce czwarte... od końca.

Trener Miszka



● **REBUD KPR OSTROVIA OSTRÓW WIELKOPOLSKI – GÓRNIK ZABRZE 32:30 (20:13).** Górnik: Wyszomirski, Ligarzewski 1 – Krawczyk 6, Ivanović 4, Komarzewski 4, Bogacz 3, Ilczenko 3, Szyszko 3, Artemenko 2, Pinda 2, Racotea 2, Krępa, Minocki, Pluczyk, Wąsowski.

LIGA EUROPEJSKA Pierwsze punkty trener Miszka zdobył za to w pożegnalnym meczu z europejskimi pucharami. Zabranie w ostatnim spotkaniu grupowym w Dąbrowie Górniczej (nasz klub wynajmuje obiekt w tym mieście na mecze międzynarodowe, bowiem hala Pogoni nie spełnia wymogów europejskiej federacji) zremisowali z rywalem z Danii, pozbawiając go szans na awans do wiosennej części gier. Ten zaś wywalczyły Montpellier Francja i Grabollers (Hiszpania). (s)

● **GÓRNIK ZABRZE – BJERRINGBRO/SILKEBORG 25:25 (11:12).** Górnik: Ligarzewski – Szyszko 1, Pinda, Racotea 1, Morkovsky 6, Krępa 1, Artemenko, Czerkaszczenko 2, Krawczyk 1, Ivanovic 1, Bogacz 2, Pluczyk, Komarzewski 3, Ilczenko 7, Wąsowski.

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Korona Kielce – Górnik Zabrze (1 grudnia, godz. 12.15 – transmisja w kodowanych telewizjach Canal+Sport3 i Canal+360 oraz w aplikacji Canal+Online).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19: Stal Rzeszów – Górnik Zabrze (30 listopada, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – FASE Szczecin (30 listopada, godz. 13 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

PIŁKA RĘCZNA

ORLEN SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Górnik Zabrze – Corotop Gwardia

Opole (1 grudnia, godz. 12.30 – Zabrze, ul. Wolności 406; transmisja w telewizji Polsat Sport1).

I LIGA MĘŻCZYZN. Grupa D: SPR Górnik Zabrze – Acana Moto-Jelcz Oława (1 grudnia, godz. 16 – Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 406).

II LIGA KOBIET. Grupa B: KTS KS Dąbrowa – SPR Pogoń Zabrze (30 listopada, godz. 15).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: UKS Suszec – UKS Spartakus Zabrze (29 listopada, godz. 19), TKS Tychy – SV MOSiR Zabrze (30 listopada, godz. 17).

Piłkarzom wiatr w oczy...

... a właściwie deszcz i śnieg. W połowie września rozegranie wielu spotkań uniemożliwiła ulewa i ich nowy termin ustalono na końcówkę listopada, tymczasem spadł śnieg i znów nie dało się biegać za piłką po niektórych boiskach. Tym samym runda jesienna w wielu ligach została zakończona mimo niepełnej puli spotkań, a zaległości (w tym m.in. V-ligowy mecz LKS Żyglin – MOSiR Sparta Zabrze oraz A-klasowy MKS Zaborze – Naprzód Żernica) zostaną nadrobione dopiero w marcu.

Jeszcze w listopadzie, w ostatni jego dzień, zagrać mają (i chyba im się uda, bo zima na jakiś czas odpuściła) juniorzy centralnej ligi juniorów do lat 17 i 19. Zespoły Górnika Zabrze będą miały więc jeszcze jedną szansę, by poprawić swoją sytuację w tabeli. Ta uwaga dotyczy szczególnie ekipy juniorów starszych, która w ubiegłych latach (chodzi oczywiście o ten sam zespół, ale jednak innych piłkarzy, w końcu to rozgrywki dla pewnej grupy wiekowej) była czołowym zespołem rozgrywek (nawet zdobyła tytuł mistrza Polski w 2020 roku), a teraz jest blisko strefy spadkowej. (s)

BETCLIC III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – Karkonosze Jelenia Góra 2-2 (0-1): Kulig (71), Wodecki (78) – Ratajski (37 i 55); mecz zaległy: Górnik II Zabrze – Unia Turza Śląska 4-1 (0-0): Tobolik (46), Zielonka (48 i 65) Derkacz (70) – Mendes (61). Tabela po rundzie jesiennej obok.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19 Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze 1-4 (1-1): Bieliński (44) – Adamski (10), Skiba (49), Buchalik (53), Woźniak (63). Tabela: 1. Legia Warszawa 16, 35 (48-25); 2. Wisła Kraków 16, 31 (38-22); 3. Śląsk Wrocław 16, 30 (39-29);... 12. Górnik 16, 19 (30-29).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze 0-0. Tabela: 1. Raków Częstochowa 16, 40 (51-18); 2. FASE Szczecin 16, 37 (33-13); 3. Śląsk Wrocław 16, 33 (59-16);... 8. Górnik 16, 25 (43-30).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Górnik Zabrze – BTS Rekord Bielsko-Biała 1-1 (0-0): Bajerski (47) – Velyczko (42). Tabela po rundzie jesiennej obok.

W poszczególnych kolumnach: miejsce, drużyna, rozegrane mecze, zdobyte punkty, mecze wygrane-zremisowane i wygrane w rzutach karnych-zremisowane i przegrane w rzutach karnych-przegrane, bramki strzelone:stracone.

III LIGA grupa III (runda jesienna)

1. Śląsk II Wrocław	18	39	12- 3- 3	41-16
2. Carina Gubin	18	37	12- 1- 5	36-20
3. Miedź II Legnica	18	34	10- 4- 4	34-26
4. MKS Kluczbork	18	32	9- 5- 4	32-18
5. ŁKS Goczałkowice Zdrój	18	31	7-10- 1	30-18
6. Śleza Wrocław	17	30	9- 3- 5	32-26
7. Karkonosze Jelenia G.	18	29	8- 5- 5	26-25
8. Lechia Zielona Góra	18	28	8- 4- 6	30-21
9. Pniówek Pawłowice	17	28	9- 1- 7	27-31
10. Warta Gorzów Wlkp.	18	27	8- 3- 7	27-27
11. Stilon Gorzów Wlkp.	18	24	7- 3- 8	22-27
12. Górnik Polkowice	18	23	6- 5- 7	21-24
13. Odra Bytom Odrzański	18	22	6- 4- 8	24-27
14. GÓRNIK II ZABRZE	18	20	5- 5- 8	32-28
15. Podlesianka Katowice	18	19	5- 4- 9	24-31
16. Unia Turza Śląska	18	16	4- 4-10	18-33
17. Stal Brzeg	18	5	0- 5-13	12-36
18. Polonia Ślubice	18	4	1- 1-16	10-44

KLASA OKRĘGOWA grupa śląska I (runda jesienna)

1. Concordia Knurów	15	43	14-1- 0	38-12
2. Górnik Bobrowniki Śl.	14	35	11-2- 1	39-19
3. Burza Borowa Wieś	15	29	9-2- 4	31-18
4. ŁTS Łabędy	14	28	9-1- 4	43-25
5. Unia Strzybnica	14	26	8-2- 4	32-28
6. Olimpia Boruszowice	14	26	8-2- 4	22-23
7. Tempo Paniówki	14	20	6-2- 6	28-26
8. Start Sierakowice	15	20	6-2- 7	31-25
9. LKS Żyglin	14	18	4-6- 4	22-24
10. MOSiR SPARTA ZABRZE	14	16	5-1- 8	22-28
11. Orzeł Nakło Śl.	13	15	5-0- 8	22-30
12. Sośnica Gliwice	15	14	4-2- 9	20-30
13. Ruch Kozłów	15	12	3-3- 9	25-39
14. Gwiazda Chudów	14	12	3-3- 8	25-34
15. GWAREK ZABRZE	14	11	3-2- 9	24-34
16. KS 94 Rachowice	14	1	0-1-13	11-40

KLASA A (runda jesienna)

1. AP Team Gliwice	14	40	13-1- 0	55- 12
2. Victoria Pilchowice	13	30	9-3- 1	54- 14
3. Wilki Wilcza	13	27	9-0- 4	39- 15
4. Gwarek II Ornontowice	13	27	9-0- 4	47- 18
5. Sokół Łany Wielkie	14	26	8-2- 4	30- 20
6. Tęcza Wielowieś	13	25	8-1- 4	35- 20
7. Naprzód Żernica	13	20	6-2- 5	36- 23
8. Sośnica II Gliwice	14	18	5-3- 6	23- 20
9. Młodość Rudno	14	18	6-0- 8	31- 35
10. Zamkowiec Toszek	14	17	5-2- 7	34- 46
11. MKS ZABORZE	13	13	4-1- 8	23- 29
12. Olimpia Pławniowice	13	13	3-4- 6	16- 25
13. Orzeł Stanica	13	11	3-2- 8	28- 33
14. Carbo Gliwice	13	4	1-1-11	12- 45
15. Przyszłość Ciochowice	13	0	0-0-13	1-109

KLASA C grupa II (runda jesienna)

1. Przyszowice II	14	36	12-0- 2	82- 9
2. ŁKS 45 Bujaków	14	32	10-2- 2	36-16
3. LKS 35 Gierałtowice	14	24	7-3- 4	27-29
4. Tempo II Paniówki	13	22	7-1- 5	29-36
5. TRAMPKARZ 22 BIŚKUPICE	14	21	7-0- 7	31-33
6. MKS ZABRZE-KONCZYCE	14	18	6-0- 8	37-35
7. KP Gliwice	14	7	2-1-11	19-47
8. Carbo II Gliwice	13	1	0-1-12	12-68

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 grupa C (runda jesienna)

1. Śląsk Wrocław	14	40	13-1- 0	53-11
2. Raków Częstochowa	14	32	10-2- 2	38-16
3. Zagłębie Lubin	14	28	9-1- 4	35-15
4. GÓRNIK ZABRZE	14	27	8-3- 3	35-23
5. Rekord Bielsko-Biała	14	25	7-4- 3	31-22
6. Odra Opole	14	24	7-3- 4	30-19
7. Miedź Legnica	14	21	6-3- 5	27-23
8. Parasol Wrocław	14	21	6-3- 5	25-26
9. Lechia Zielona Góra	14	16	5-1- 8	22-27
10. Stadion Śl. Chorzów	14	16	5-1- 8	15-26
11. Stilon Gorzów Wlkp.	14	11	3-2- 9	25-37
12. FC Academy Wrocław	14	11	3-2- 9	13-40
13. Podbeskidzie B.-B.	14	7	2-1-11	19-45
14. Śląsk Łubniany	14	1	0-1-13	10-48

Podolski nie przeprosza za swój faul podczas derbów, ale zapłaci 15 tys. zł kary za swe późniejsze komentarze

Furukawa robi furorę

Piłkarze Górnika zaliczyli kolejne (siódme w sezonie) ekstraklasowe zwycięstwo i to nie było jakie, bo nad rywalem zza miedzy, a więc Piastem Gliwice. I co ważne, ta wygrana, choć skromna, to jednak była całkowicie zasłużona, bo to nasza drużyna do początku nadawała ton grze. Niestety już kilka godzin po meczu ów triumf zszedł na drugi plan, bo dyskusje ekspertów i kibiców zdominowała krytyka postawy w tym meczu Lukasa Podolskiego, który – zdaniem wielu – w dwóch sytuacjach zasłużył na ukaranie czerwoną kartką. Tymczasem to gliwiczanie kończyli mecz w dziesięciu.

Chodzi o sytuację z 87 minuty, kiedy to w ramach pressingu Podolski bezpardonowo zaatakował Damiana Kądziora (to zresztą były piłkarz naszego klubu). Z powtórek telewizyjnych wynika, że zabrzanin trafił z całą mocą w nogę rywala i to cud, że mu jej nie złamał. Czerwo-



GÓRNIK – PIAST (1-0). Po meczu w zabrzańskim szatni odbywały się prawdziwe swawole: w roli głównej, tańcząc na stole, wystąpił strzelec zwycięskiej bramki, Yosuke Furukawa.

na kartka za takie zachowanie to standard, tymczasem Podolski nie został ukarany nawet żółtą kartką. I na tym tle rozpętała się wśród ekspertów i kibiców w całym kraju dyskusja. – Każdy, kto mnie zna wie, że na boisku zawsze idę na sto procent. Tutaj było tak samo. Poszedłem na wślizgu, trafiłem piłkę i rywala. Nigdy nie odpuszczam. To był mecz derbowy. Wiadomo, że atmosfera jest wtedy bardziej gorąca. Natomiast absolutnie nie było z mojej strony chęci zrobienia krzywdy rywalowi. Ale też nikogo i za nic nie będę przeproszał. Faule się zdarzają, są części piłki. Dla mnie najważniejsza jest walka o mój zespół, o trzy punkty, o moich kibiców – wyjaśnił zabrzański gracz po fali krytyki jaka spadła na niego za faul, jak i jego pierwszy komentarz w sprawie, który brzmiał nieco buńczucznie: – Dzięki takim wślizgom wygrywa się trofeum i gra się w wielkich klubach.

Jako się rzekło Górnik przez cały mecz dążył do zwycięstwa, szczególnie dominował w I połowie, ale mimo wielu okazji (znów aktywny był Aleksander Buksa) nie potrafił zdobyć gola. Po przerwie gliwiczanie bronili się już znacznie lepiej i wydawało się, że mecz skończy się niesprawiedliwym remisem, gdy w swoje ręce sprawę wzięli gracze rezerwowi

Górnika: Lukas Ambros w 89 minucie zagrał na prawo do Łukasza Olkowskiego, a ten dośrodkował piłkę nad skaczącymi do główki zawodnikami (m.in. był w tym gronie Podolski) wprost do wbiegającego w pole bramkowe Yosuke Furukawy, który wpakował piłkę pod poprzeczkę! To pierwszy gol Japończyka w ekstraklasie! Radość była olbrzymia, a rozmocjonowany Poldi wręcz pchnął z impetem kapitana gości Jakub Czerwińskiego i to tak mocno, że ten aż wpadł do bramki. I za to nasz gracz otrzymał już żółtą kartkę, ale równie dobrze mógł dostać czerwoną... Tę zaś kilka minut później ujrzał za to sam Czerwiński, który w polu karnym Górnika ni stąd ni zowąd... spoliczkował Erika Janzę. Kapitan Piasta po meczu złożył publiczną samokrytykę, ale nie uchroniło go to od dyskwalifikacji na trzy kolejne mecze. Komisja Ligi ukarała jednak także Podolskiego, nakazując mu zapłacenie 15 tys. zł. Dlaczego? „Zawodnik podczas meczu (...) wykonał dwukrotnie „gest Kozakiewicza” w stosunku do zawodnika drużyny przeciwnej, zaś po meczu dopuścił się naruszenia norm moralno-etycznych obowiązujących w piłce nożnej poprzez zamieszczenie w serwisie społecznościowym „X” szeregu wpisów noszących pogardliwe i prowokacyjne znamiona”. (ws)

EKSTRAKLASA jesień 2024

Lech Poznań – Górnik	2-0
Puszcza Niepołomice – Górnik	2-2 (Sanchez, Rasak)
Górnik – Pogoń Szczecin	1-0 (Zahović)
Radomiak Radom – Górnik	1-2 (Zahović, Wojtuszek)
Górnik – Raków Częstochowa	0-0
Cracovia Kraków – Górnik	3-2 (Rasak, Ismaheel)
Górnik – Lechia Gdańsk	2-3 (Olkowski, Nascimento)
Motor Lublin – Górnik	1-0
Górnik – GKS Katowice	3-0 (Podolski 2, Josema)
Legia Warszawa – Górnik	1-1 (Lukoszek)
Górnik – Zagłębie Lubin	0-1
Górnik – Stal Mielec	3-1 (Zahović, Rasak, Hellebrand)
Widzew Łódź – Górnik	0-2 (Rasak, Zahović)
Górnik – Jagiellonia Białystok	0-2
Śląsk Wrocław – Górnik	0-1 (Buksa)
Górnik – Piast Gliwice	1-0 (Furukawa)
Korona Kielce – Górnik	1 grudnia, godz. 12.15
Górnik – Lech	6 grudnia, godz. 20.30

EKSTRAKLASA tabela po 16. kolejce

1. Lech	37	32-12
2. Jagiellonia (m)	33	30-23
3. Raków	32	20-7
4. Cracovia	29	35-27
5. Legia	28	31-21
6. Pogoń	25	24-20
7. GÓRNIK	24	20-17
8. Motor (b)	24	24-28
9. Widzew	22	20-21
10. Piast	20	18-18
11. Katowice (b)	19	24-24
12. Stal	18	16-20
13. Zagłębie	18	15-23
14. Korona	17	13-23
15. Radomiak*	16	20-23
16. Puszcza	14	15-25
17. Lechia (b)	11	17-31
18. Śląsk*	10	13-24

* – drużyna ma mecz zaległy; (m) – mistrz Polski 2024; (b) – beniaminek rozgrywek.

Najbliższy rywal: KORONA KIELCE

Szybka dymisja



Kielecki klub w ubiegłym sezonie rzutem na taśmę utrzymał się w ekstraklasie (spychając do I ligi Wartę Poznań) i w tych rozgrywkach też nie należy do orłów. Początek gier był zresztą bardzo w Kielcach burzliwy, bo już po porażkach w dwóch pierwszych kolejkach klub rozstał się z trenerem Kamilem Kuzerą (przyczyną tej ekspresowej dymisji były jednak nie tyle porażki, co raczej spór z zarządem) i w sierpniu zespół objął Jacek Zieliński, zwolniony w kwietniu z Cracovii Kraków. To jednak nie odmieniło drużyny, bo z pustawego jednak nawet Salomon, a co dopiero Zieliński, nie należy...

Korona zdobywa mało goli (stara się ten mankament nadrobić uszczelniając obronę), ale mimo to ciuła jakoś punkty. Ostatnio świętokrzyski zespół ma zresztą całkiem dobrą serię, bo w trzech ostatnich spotkaniach zdobył cztery punkty, w tym w ostatniej kolejce wywiozł sensacyjny remis (1-1) z boiska Rakowa Częstochowa, zdobywając gola w końcówce spotkania. A „bohaterem ostatniej akcji” był Hiszpan Adrian Dalmau, który jest najlepszym napastnikiem zespołu (pięć goli).

Korona – w przeciwieństwie do Górnika – jest też nadal w grze o Puchar Polski, bo udało jej się wyeliminować Stal Mielec oraz II-ligowego Lecha II Poznań i w 1/8 finału zagra w grudniu u siebie z Widzewem Łódź. (ws)

OGŁOSZENIE

Kibice Górnika Zabrze w służbie społeczności

Ośrodek Kibice Razem Górnik Zabrze, działający od maja 2015 roku, to miejsce, gdzie miłość do futbolu spotyka się z realnym wsparciem lokalnej społeczności. Prowadzony przez Fundację Górnika Zabrze, ośrodek aktywnie angażuje mieszkańców, organizując wydarzenia, które budują pozytywny wizerunek kibiców i umacniają więzi społeczne.

Jednym z kluczowych projektów jest akcja „Pamięć to twarzą skała”, podczas której kibice i działacze odwiedzają groby piłkarzy, działaczy i kibiców związanych z klubem, zapalając znicze i oddając im hołd. Współorga-



nizowana z Akademią Piłkarską Górnika Zabrze, klubem i grupą Torcida Górnik akcja pielęgnuje tradycję i pamięć o lokalnych bohaterach.

„Gwiazdka z nowotworem” to kolejna wyjątkowa inicjatywa, która wnosi radość do zabrzań- skiego szpitala dziecięcego. Wolontariusze przekazują paczki

od Mikołaja dzieciom z Oddziału Hematologii i Onkologii Dziecięcej, niosąc im uśmiech i wsparcie w trudnym czasie.

Ośrodek angażuje także najmłodszych fanów piłki nożnej poprzez „Dzień Dziecka z Górnikiem”. Festyny odbywają się od końca maja do czerwca w szkołach i przedszkolach, oferując dzieciom atrakcje i niezapomniane emocje. Wydarzenia te stają się corocznym świętem sportu, zabawy i integracji, z każdym rokiem zyskując coraz większe uznanie.

W grudniu 2024 ośrodek zaplanował kolejne ważne wydarze-

nia, w tym „Mikołaja z Górnikiem” na hali MOSiR oraz tradycyjną już „Gwiazdkę z nowotworem”. Dopelnieniem tych działań będą świąteczne warsztaty, wprowadzające dzieci w atmosferę pełną ciepła i radości.

Każdy, kto chce wesprzeć działania ośrodka, jest mile widziany – podkreśla Anna Pinkas, koordynatorka ośrodka. – Wystarczy napisać do nas wiadomość lub zadzwonić. Każda dodatkowa para rąk do pomocy ma ogromne znaczenie.

Program Kibice Razem to inicjatywa Ministerstwa Sportu i Turystyki mająca na celu poprawę bezpieczeństwa i organizacji imprez sportowych w Polsce poprzez budowę struktur dialogu i współpracy ze środowiskiem kibiców.

PROGRAM KIBICE RAZEM 2022-2024. JEST WSPÓŁFINANSOWANY Z BUDŻETU PAŃSTWA.

Spotkanie i stopnia



Cztery pory roku mieliśmy w ciągu kilku dni tego tygodnia. „Najciekawszy” był pierwszy śnieżny atak zimy, podczas której doszło do pierwszego w życiu spotkania Kajtka z dużym bałwanem. Dla śnieżnego luda było to także takie pierwsze, ale niestety i ostatnie spotkanie, bo po dwóch dniach przyszedł tego listopada wiosna i zaraz lato.

Nie jest ważne, co przydarza ci się w życiu. Ważne jest, jakie przypisujesz temu znaczenie

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	4	7°C	1015 hPa	wiatr		21 km/h
piątek		temp.	3	5°C	1026 hPa	wiatr		17 km/h
sobota		temp.	-1	5°C	1035 hPa	wiatr		11 km/h
niedziela		temp.	-2	5°C	1029 hPa	wiatr		5 km/h

KARTKA Z HISTORII



Drodzy Górnicy!

Z okazji Górniczego Święta przesyłamy Wam serdeczne, partyjne pozdrowienia wraz z wyrazami głębokiego uznania za Waszą ofiarną pracę. Wasz trud przysparza naszej gospodarce bezcennych bogactw, przyspiesza rozwój Ludowej Ojczyzny. Za Waszą patriotyczną dojrzałość, gospodarność, pracowitość, ofiarność i poświęcenie — cały nasz naród darzy Was uczuciem szacunku i wdzięczności.

HUMOR

Mężczyzna myje swój samochód, wyciera, przytula i że smutkiem go głaszcze. Sąsiad go pyta:

– Sąsiedzie, sprzedajesz swój samochód?

– Nie, moja żona zrobiła prawo jazdy.

– Podobno przystąpiłeś do spółki z Kowalskim, ale on jest bogaty, a ty goły jak święty turecki, jak to się dzieje?

– Posłuchaj, teraz on ma pieniądze, a ja doświadczenie, a po roku to ja będę miał pieniądze, a on doświadczenie.

Kowalski chce kupić prezent dla żony. Patrzy na ceny i nie może się na nic zdecydować. Prosi o pomoc obserwując go ekspedientkę.

– Przepraszam bardzo, gdyby pani była moją żoną, to co by pani wybrała?

– Innego męża. – odpowiada sprzedawczyni.

Ojciec mówi do synka:

– Skocz no do sąsiada i pożycz od niego siekierkę.

Malec pobiegł. Za kilka minut wraca i krzyczy:

– Sąsiad nie chce pożyczyć!

– A to kawał świni! Leć synuś do szopy i przynieś naszą.

Przez korytarz w szpitalu biegnie mężczyzna, który miał mieć operację.

– Co się stało?! – pytają go inni pacjenci.

– Słyszałem, jak pielęgniarka mówi: to bardzo prosta operacja, niech pan się nie martwi, wszystko będzie dobrze!

– Próbowała tylko pana uspokoić, co w tym złego?!

– Ona nie mówiła do mnie. Mówiła do lekarza!

Rozmawia dwóch kumpli:

– Jak udał się twojej żonie pierwszy samodzielnie ugotowany obiad?

– Szkoda gadać, nawet książka kucharska się spaliła!

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Wykorzystaj dobry klimat w pracy, by trochę odsapnąć od rutynowych obowiązków. Nikt nie zauważy, że zacząłeś pracować na nieco wolniejszych obrotach.



BYK
(21.04 – 21.05)

Wobec partnera bądź czuły i wyrozumiały, bo on przeżywa teraz trudny czas. Niestety, nie zechce ci się zwierzyć ze swoich rozterek. Może dotyczą ciebie?



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

To na co macie chrapkę, znajdzie się na wyciągnięcie dłoni. Zanim sięgniecie po „zakazany owoc”, zważcie, czy na pewno nikt was nie złapie za rękę.



RAK
(22.06 – 22.07)

Nie składaj pochopnych obietnic, bo będziesz z każdej co do joty rozliczany. Lepiej najpierw coś konkretnego zrobić, a potem ogłaszać to światu.



LEW
(23.07 – 22.08)

Będziesz miał szczęście w grach losowych, tyle że umiarkowane. Nie licz więc na diametralną zmianę życia, lecz najwyżej poprawę samopoczucia.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Staraj się uwolnić od wewnętrznego przymusu gonitwy za internetowymi informacjami, które tak naprawdę nie są ci przydatne. Ważne są zaś twoje uczucia do Byka.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Między wtorkiem a piątkiem dojdzie wreszcie do spotkania, na którym tak bardzo ci zależy. To jednak dopiero połowa sukcesu, o drugą będzie znacznie trudniej.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Wpadłeś jak śliwka w kompot. W najbliższy weekend będziesz zmagać się z małym, lecz uciążliwym problemem. Szczęśliwe rozwiązanie przyjdzie nie wcześniej niż w środę.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Nie gorączkuj się, że coś przechodzi ci koło nosa. Nie pierwszy, nie ostatni raz. Zresztą tę porażkę możesz jeszcze przekuć w zwycięstwo i napawać się triumfem.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Twoja rola w towarzystwie będzie rosła. Możesz powoli typować osoby, które chcesz obdarzać łaskami i te, które na pewno zechcesz zesłać w niebyt.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Nie zabraknie ci w tym tygodniu pracy i energii do jej wykonania. Gdy już nadejdzie weekend, zobaczysz, że twoje życie zmieniło się odrobinę na lepsze.



RYBY
(20.02 – 20.03)

W kontaktach z Baranem nie rzucajcie od razu na szalę wszystkich swoich atutów. Musicie mieć coś w zanadru, gdy wasz oponent wyciągnie swojego asa z rękawa.